

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówiorocznym i miesięcznym ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzem do nadzoru kotłów parowych c. k. adjunkta budownictwa Teofila Dujanowicza dla powiatów: tarnopolskiego i trembowelskiego.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo morawskie rozporządzeniem z dnia 24 lipca 1892 l. 25.839 ograniczyło dowóz do Morawy bydła rogatego, owiec i kóz z powiatów: brzeżańskiego, tarnopolskiego i złoczowskiego z powodu zarazy pyskowo-racicowej, pojawiającej się u bydła w tych powiatach, o tyle, iż wolno wspomniane gatunki bydła wprowadzać jedynie na rzeź w obrębie stacji wyładowania i to pod warunkiem oddawania natychmiastowego wprowadzonego bydła do rzeźni. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Z powodu sprawdzonej zarazy pyskowo-racicowej w powiecie podhajeckim, c. k. Namiestnictwo dolno-austriackie rozporządzeniem z dnia 30 lipca 1892 l. 47.142 rozszerzyło dawniejsze swe rozporządzenie z dnia 21 lipca b. r. ograniczające wprowadzanie bydła z powiatów: Brzeżany, Tarnopol i Złoczów do Dolnej Austrii także na powiat podhajecki i zarazem zmieniło to rozporządzenie w sposób następujący:

1. Wprowadzenie bydła rogatego, owiec i kóz z powiatów: brzeżańskiego, tarnopolskiego, złoczowskiego i podhajeckiego do Dolnej Austrii ogranicza się o tyle, że wolno wprowadzać z tych powiatów wymie-

nione gatunki bydła jedynie przeznaczone na rzeź i to wyłącznie na rzeź w okręgu gminy miasta Wiednia, ewentualnie po poprzednim umieszczeniu tegoż na bydłym targu kontumacyjnym w Wiedniu (St. Marx).

2. Wprowadzanie świń z wymienionych powiatów do Dolnej Austrii dozwolone jest według postanowień rozporządzenia ministerialnego z 27 stycznia 1892 (Dz. p. p. nr. 14).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 sierpnia.

Oficyalny organ bułgarski ogłaszając w dalszym ciągu tajne dokumenta dotyczące udziału urzędowych osobistości rosyjskich w knowaniach przeciw Bułgarii, przyrzeka złożenie niezbitych dowodów, iż dokumenta te są autentyczne a na razie zawiadamia, iż ten, za którego pośrednictwem rząd sfojski je otrzymał, pozostawał w bardzo bliskich stosunkach z poselstwem rosyjskiem w Bukareszcie i był nawet przez czas jakiś prawą ręką p. Chitrowo. Pewnego dnia znikł on ze stolicy rumuńskiej a z nim ułotnił się z archiwum poselstwa stos najważniejszych dokumentów, które zaniedbano w porę wysłać do Petersburga. Zająście to zresztą nabrało w swoim czasie wielkiego rozgłosu, a ze strony Rosyi poruszono wszelkie sprężyny by schwytac sprawcę kradzieży. Tak przedstawia ogólnikowo genezę ogłoszonych właśnie dokumentów organ Stambułowa *Swaboda*. Godnem jest uwagi, że powyższe wyjaśnienie potwierdza poniekąd w głównej rzeczy *Nowoje Wremia*. Dziennik ten opowiada, że przy końcu roku 1890 został wydany z kancelaryi poselstwa rosyjskiego w Bukareszcie

podręczny urzędnik, żyd Jakóbsohn a to z powodu, iż utrzymywał stosunki z socjalistami rumuńskimi i różnego rodzaju podejrzanymi żywiołami. Wkrótce potem doszło do wiadomości poselstwa, że ów Jakóbsohn zgłosił się do rządu bułgarskiego z tajemniczą ofertą, mianowicie ofiarował się on dostarczyć mu ważnych papierów i notatek, które, wedle jego zapewnienia ciężko kompromitują Rosyję. Oferta została przyjęta a wydany urzędnik znalazł się niebawem w Sofii, z kąd po uskutecznionej facyendzie wyjechał do Londynu. Tak tedy powiodło się sprytnemu oszustowi — kończy dziennik petersburski — wyprowadzić w pole Stambułowa, który za grube pieniądze nabył plik podrzeczonych dokumentów i szyfrowanych depech.

Zetech aktów, prawdziwych czy podrobionych, mógł dostarczyć rządowi bułgarskiemu tylko człowiek podły, spekulujący na niegodziwych zyskach, to rzecz zupełnie naturalna. Chwilowo nie pozostaje nic innego, jak wziąć pod uwagę najpierw, o ile prawdopodobną jest treść wspomnianych dokumentów, w ważniejszych przynajmniej punktach, następnie zaś, czy można przypuścić, by Stambułow, podziwiany z bystrości umysłu, przezorności i niezmiernie ostrożny w każdym działaniu, mógł paść ofiarą pierwszego lepszego oszusta i na ślepo przyjmować jego ofertę. Choć z ostatecznym w tej mierze sądem należy się jeszcze wstrzymać, potrzeba bowiem zacząć na dalsze z obu stron wyjaśnienia, to przecież opinia publiczna w Europie wążać to, co ma pod ręką, więcej zdaje się obawiać zaufania do zapewnienia, iż dokumenta są wiarogodne, niż do gołosłownych zaprzeczeń rosyjskich. Po stronie Rosyi staje w tej sprawie prawie wyłącznie tylko prasa francuska, która przeszciga niemal swych przyjaciół w Petersburgu i Moskwie w skalowaniu władców Bułgarii i miotaniu się na tych, co „przeszkadzają Rosyi zrobić raz porządek w Bułgarii”. Prasa ta jednak wierzy święcie, iż dla Bułgarii i dla jej przyjaciół wybije godzina obrachunku z Rosyją!

Z Berlina.

(Wybór Virchowa na rektora Uniwersytetu berlińskiego. — Ks. Bismarck o wystawie międzynarodowej).

Dzienniki utrzymują, że wybór jednego z przywódców partii wolnomyslniej dr. Virchowa na rektora Uniwersytetu w Berlinie, posiada polityczne znaczenie. Dotychczas nie był Virchow jeszcze nigdy rektorem. W roku 1887 odrzucił go senat akademicki dla tego, że głosował przeciwko ustawie o układaniu budżetu wojennego na lat siedm (septennat). W rok potem upadła jego kandydatura znowu, gdyż zdaniem większości, polityczne jego zapatrywania i otwarte należenie do opozycji nie kwalifikowały go na najwyższą godność uniwersytecką. Ztąd teraźniejszy wybór nie jest pozbawiony politycznego znaczenia, a zyskuje ono jeszcze więcej jako kontrast do znanych wypadków podczas 70 rocznicy urodzin Virchowa i profesora dr. Helmholtza. Jak wiadomo, na Virchowa wtedy cesarz nie zwrócił uwagi, podczas gdy Helmholtzowi postał odrębne pismo, w którym chwalił go z wielkim naciskiem za to, że stronił zawsze od polityki. Dr. Virchow miał wtedy powiedzieć podczas bankietu, wydanego na jego cześć, że onby od nikogo nauk nie przyjmował. Wszyscy więc są mocno zaniepokojeni, czy odbędzie się przyjęcie u cesarza, gdyż zwyczajem jest, że nowy rektor z całym senatem przedstawia się monarsze.

W toczącej się obecnie dyskusji, w sprawie projektowanej wystawy międzynarodowej w Berlinie, bierze także udział ekskanclerz, i tak rozwija swoje poglądy: „Powodzenie wystawy zależy przede wszystkim od zręczności i energii kół kierujących. Jeżeliby niemi miały być te same, które widzieliśmy przy traktatach handlowych, to budziłyby się w nas wielkie wątpliwości. Ale kto może wiedzieć, jakie siły będziemy mieli za lat kilka w steru rządów; gorzej, jak jest pod tym względem obecnie, już być nie może. W innych krajach,

12)

Z cyklu: „Nemczys życia”.

HRABINA

(Ciąg dalszy).

IX.

Minęło kilkanaście dni.

Dopiero w przedostatnim dniu mojego pobytu w Wielkich Groblach, t. j. dwudziestego i siódmego listopada znalazłem sposobność odwiedzenia Narkiewiczów. Mieszkając w domu tak źle usposobionym dla tych sąsiadów, nie chciałem brać koni do Wybranówki, a spadłe śniegi nie pozwalały mi tej podróży, jak pierwszym razem, pieszko odbyć.

Następnie musiałem też szukać chwili, w którejbym był wolny od Edwarda, ten bowiem każdego dnia mnie się pytał, czy się nie wybiorę do Narkiewiczów, mając zamiar mi towarzyszyć. Chłopczyśko po prostu się zakochało w raz jeden widzianej Celinie, a może zarazem w raz pierwszy widzianej kobiecie. Matka widocznie nie skarciła z wiadomych mi przyczyn, jego pierwszej wizyty i hrabiec, raz po raz, kilkakrotnie na dzień mnie pytał:

— Nie pójdziesz pan dziś do Narkiewiczów?

— Nie — odpowiadałem — słońce, droga zasypała....

— Przecież są konie....

— Wolę uczynić to pieszko....

— Więc pan pójdziesz jutro?

— Może....

Tu Edward wzdychał i zamyślał się. To uczucie młodzieńca nagle obudzone, nie

zajmowało mnie bynajmniej. Przypominałem sobie moje własne miłości, gdy liczyłem lat dwanaście i pamiętałem ich względna do czasu trwania siłę i znikomość. A Edwarda, choć on był jak dąb silny i rozrostły, uważałem za chłopczyka. Nie mogłem się oswoić z faktem, że był on dorosłym mężczyzną, ani też nie brałem w rachubę innego sposobu zapatrywania się księcia, który kilkakrotnie, w konwersacji o hrabi, był z naciskiem zauważał:

— Pamiętaj pan jednakowoż, że pięcioletni koń, wzięty, choćby na arkan ze stepu, niesłychanie prędko się ujeżdża i do wszystkiego wkłada i.... i czasem strasznie narowi.

Chyba o to ostatnie nie było obawy. Nie wystawiałem sobie pocziwego Edzia, narowiącego się w przenośnym słowa znaczeniu.

Tego więc popołudnia, zasadziwszy Edwarda nad porywającym romansem Kraszewskiego, który, jeśli mnie pamięć nie myli, nosił tytuł „Dwa światy”, bo wybierałem kształcące jego ścięzione pojęcia książki, postanowiłem udać się do Narkiewiczów.

Zaledwie opuściwszy park, znalazłem się na między wiodącej do Wybranówki, uczudem ulgę na myśl, że wreszcie się dowiem przyczyny tylu dziwnych i tylu niezrozumiałych ostatnich wypadków. Przyspieszyłem kroku i wnet zaszedłem do dworku panny Celinę i jej dziadka. Tu jednakże zaraz w sieni uderzył mnie dziwny widok. Kufry stały jakby gotowe do podróży. Naprzeciw mnie wybiegła Celina.

— A! pan! — zawołała podając mi ruchem pełnym wdzięku rękę — myślałam, że już pana nie zobaczę....

— Czybyś pani wyjeżdżała?

— Wyjeżdżamy jutro rano.

— Jakto?...

— Pana to dziwi?

— Nie... ale... — bełkotałem.

— Opowiem panu, co się stało — podchwyciła wprowadzając mnie do bawialni — dziś dostaliśmy list Leona decydujący dla mnie.

— Leona?

— Tak! Ale to cała historia! Siadaj pan tutaj... Dziadek zaraz przyjdzie... Herbatę w tej chwili podadzą — szezebiotała z ożywieniem. — Co za szczęście, żeś pan sam przyszedł!... Przepraszam! ale ja już pana uważam za swego przyjaciela, jako przyjaciela Leona... Jakże żałuję, że właśnie tej zimy, teraz, co choć jedną żyjącą istotę t. j. pana mielibyśmy blisko, musimy opuścić Wybranówkę.

— Wyjeżdżacie na całą zimę więc?...

— Tak! do Warszawy!

— Do Warszawy?

— Pana znów to dziwi?

— Nie, ale i ja jutro wyjeżdżam do Warszawy.

— Więc możemy jechać razem?

— Niestety! nie! Jadę z całym domem Korjatyńskich.

To nazwisko w jednej chwili spędziło wesołość i swobodę z twarzy Celinę. Zmieniła się, jak kameleon i wlepiła podejrzliwe oczy we mnie. By raz rozbić te lody i rozwiać tę gazową zasłonę, pozostającą między nami, podchwyciłem:

— O! pani posmutniałaś. Już się mnie jakby boisz dla tego, że mieszkam w domu którego nienawidzisz.

— O! całą siłą nienawiści, jakiej jestem zdolna — odparła z przekonaniem.

— Otóż najprzód przypuścił mnie pani, jako przyjaciela Leona do sekretu, bo do prawdy jestem jak w rogu....

— Zaczekaj pan... Dziadek to lepiej zrobi. I tak już sypiać nie może, odgadując przyczyny które was wtedy do nas sprowadziły....

— Wypadek!

— Toż mu to tłómaczę, ale wiary dać nie chce tak nadzwyczajnemu wypadkowi.

— Umieram z ciekawości....

Wtem wszedł kapitan i równocześnie wniesiono herbatę. Po tej dopiero staruszek, przekonawszy się wieloma pytaniami i rzucanymi kilkakrotnie na mnie badawczymi spojrzeciami, że prawdziwym jestem jego i Celinę przyjacielem, zapalił fajkę i obiecał przystąpić do opowiadania mi przyczyn, wskutek których tak się zdziwił i przeraził widząc w swym domu — młodego hrabiego. — Że mówił seryo, stwierdziła mi jego mina. Ta z sekundy na sekundę bardziej ponura zwiastowała dramatyczne wspomnienia. Celina uchwyciła ręczną robotę i posmutniała, opuszczając oczy, a stary marszcząc czoło i ściągając brwi zaczął po długim namyśle, jeszcze więcej zaszepiającym jego łagodną fizyognomię:

— Mój syn, był przyjacielem pana Anastazego Korjatyńskiego, który wtedy nie był, ani panem, ani hrabią, tylko, jak Narkiewicz zwykłym szlachcicem. Wychowali się razem, to tu, to w Wielkich Groblach, bawili razem, a potem razem polowali z chartami i wszystko razem robili. Ten człowiek zdawał się być i był może pocziwym człowiekiem, ale co to kobieta?... taka kobieta, jak ta... lenniczka... pożerana pychą bez żadnej cnoty, wykapaną córką swego ojca.... pół wariata bez czei i wiary....

— Dziadku! — zauważyła cicho Celina.

— Cichobys była — zawołał stary niezwyczajnym mu tonem — mało cię jeszcze skrzywdziła, bym inaczej o tej jędzy mówił. Pyknął z fajki i ciągnął:

a mianowicie we Francji i Anglii, los takiego przedsięwzięcia, jak wystawa międzynarodowa, nie jest tak bardzo, jak u nas, zależny od rządu. Dla Francji n. p. jest decydującą jedynie korzyść Paryża. Jeżeli Paryż jest z czego zadowolony, to jest też zadowolonym i kraj cały. Wszystko, co w takich rzeczach proponuje Paryż, nabiera zaraz charakteru narodowego i porywa za sobą całą Francję. W Niemczech Berlin nie ma wcale podobnego znaczenia. Jeżeli będziemy mieli rząd lichy, to z całą pewnością nie uda się wystawa.

Rossya i Bułgarya.

Donoszą z Sofii do *Politische Correspondenz*: Oficjalna *Swoboda* ogłasza sześć dalszych dokumentów, odnoszących się do korespondencji między azyatyckim departamentem rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, a byłym posłem rosyjskim w Bukareszcie, p. Chitrowo. Prócz tego publikuje *Swoboda* obszernie pismo pewnego rosyjskiego urzędnika, z którego wypływa, iż przedłożone na zasadzie carskiego dekretu w roku 1887 bułgarskiemu ministerstwu wojny, przez rosyjskiego oficera Kozubkowa i kupca Nowikowa propozycje, co do dostawienia 30.000 karabinów Berdara, miały tylko służyć za pokrywkę planu, zmierzającego do zamordowania księcia bułgarskiego i do wzniecenia rozruchów w Burgas. W związku z temi propozycjami zostaje wystosowane z azyatyckiego departamentu dnia 18-go listopada 1887 pismo do p. Chitrowo, polecające mu, aby Nowikowowi wypłacił 68.000 franków. W końcu donoszą, iż rząd bułgarski jest w posiadaniu dalszego pakietu dokumentów rosyjskich, których publikacji oczekiwać należy w najbliższym czasie.

Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.*: Ogólne wzburzenie w Rossyi, z powodu stracenia w Rossyi czterech spiskowców, skierowane jest nie tylko przeciw księciu Ferdynandowi i Stambulowowi, jako bezpośrednim „winowajcom“, lecz także przeciw tym zagranicznym rządów, które są uważane tutaj za protektorów i doradców obecnego rządu bułgarskiego. Pomimo to, nie jest prawdopodobne, aby tegoroczny epilog sensacyjnego procesu miał spowodować gabinet petersburski do jakichś przedstawieli lub rekryminacji u gabinetów europejskich. Podobna akcja nie dałaby się pogodzić z postawą, jaką zajął rząd rosyjski wobec dzisiejszego stanu rzeczy w Bułgarii. Owszem, wszystko zdaje się przemawiać za tem, że dyplomacya petersburska ograniczy się na znanym już a ogłoszonym w *Journal de St. Pétersbourg* proteście przeciw spełnionej w Sofii egzekucji i nie uczyni już żadnego dalszego w tej sprawie kroku.

Z Petersburga.

(Ministrowie Wisniegradzki i Witte. — Podróże ministrów. — Russyfikacya na kresach. — Projekt podatku dochodowego. — Nominacye. — Z kół dyplomatycznych).

O zdrowiu ministra Wisniegradzkiego krąży najsprzeczniejsze wieści. Gdy *Nowosti* z dnia 28 lipca zapowiedziały ustąpienie p. Wisniegradzkiego w następującej notatce: „nasza administracya finansowa utraciła już faktycznie doświadczonego i przedsiębiorczego kierownika w osobie p. Wisniegradzkiego“, tegoż samego dnia minister skarbu pracował wieczorem w biurze od godz. 8 do 11, a na drugi dzień widziano go przy pracy od godz. 1 do 5. Jego zaś domniemany następca, S. J. Witte, wyjechał tymczasem z Petersburga przez Moskwę do Czelabińska na otwarcie jednej części (ustawsko-czelabińskiej) wielkiej linii kolejowej syberyjskiej. Przybycie zarządzającego ministerstwem komunikacji do Moskwy daje powód *Moskowskim Wiedomostiom* do umieszczenia na cześć ministra entuzjastycznego artykułu wstępnej, gdzie się spotykamy z następującym ustępem: „W całym zarządzie ministerstwa komunikacji zawrzało nowe, świeże, czyste rosyjskie życie, a wszędzie daje się odczuć obecność jasnego, umiającego rządzić umysłu, w połączeniu z niezwykłą pracowitością i niezłomną energią.“

Inni ministrowie i dostojnicy odbywają daleko krótsze od p. Wittego podróże. Minister wojny, Wannowski, zwiedził temi dniami Kronstadt. Wkrótce potem udał się tamże i wice-admirał Piłkin, gdzie odbył przegląd statków wojennych.

Wśród licznych kłopotów domowych nie zapomina rząd i o polityce russyfikacyjnej na kresach. Postanowiono temi dniami utworzyć dziesięć nowych szkół w Finlandyi z językiem wykładowym rosyjskim.

Projekt zaprowadzenia podatku dochodowego w Rossyi już ułożono, a na jesiennej sesji rady państwa będzie on przedmiotem obrad. Tym sposobem dojrzewa kwestya, omawiana przez prasę rosyjską od lat z górą 30. Do przyspieszenia tej sprawy przyczyniły się niezmiernie ogromne wydatki, jakie poniósł skarb państwa z powodu głodu w Rossyi środkowej i wschodniej. Wynosiły one pokaźną sumę 150 milionów rubli. Podatek dochodowy jest dla obecnego ministerstwa ostatnią deską ratunku i celem wybrnięcia z kłopotów finansowych.

Oberprokurator departamentu kryminalnego kasacyjnego senatu, Murawiew, mianowany został sekretarzem stanu, a gubernator czernichowski, Anastasjew, członkiem rady państwa.

W petersburskich dyplomatycznych kółach utrzymują, iż hiszpański poseł przy dworze rosyjskim, margrabia de Camposagrado, który obecnie znajduje się na urlopie, nie powróci już na swoje stanowisko.

Cholera.

Wydział krajowy wystosował następujący okólnik do zarządów szpitali powszechnych w kraju:

Z powodu groźnego wystąpienia cholery azyatyckiej w Baku, Tyflisie i Astrachanie i stwierdzonego rozszerzenia się jej wzdłuż Wołgi, zachodzi obawa, iż choroba ta ku zachodniej granicy cesarstwa rosyjskiego zawleczone być może. C. k. Namiestnictwo galejskie wydało już skutkiem tego okólnik do wszystkich c. k. starostw, tudzież prezydentów miasta Lwowa i Krakowa, zawierający wskazówki co do przedsięwzięcia środków ostrożności tych zarządów administracyjno-sanitarnych, które zawleczeniu tej choroby do kraju naszego zapobiedz mogą. Wobec tego stanu rzeczy nie potrzeba dowodzić konieczności, iż w pierwszym rzędzie w szpitalach zdwojona być musi gorliwość w stosowaniu wszelkich środków ostrożności, a szczególnie przepisów, odnoszących się do chorób zakaźnych. W tym celu polecamy też z całą usilnością zarządowi szpitala, ażeby jak najstaranniej czuwał nad utrzymaniem czystości i porządku w budynkach szpitalnych, aby dejekta osób, dotkniętych chorobami zakaźnymi lub przewodu pokarmowego, przed dokładną a natychmiastową dezynfekcją nie były usuwane, nie mniej ażeby przestrzegał należytego funkcjonowania aparatów dezynfekcyjnych. Zarazem przypominamy Zarządowi szpitala potrzebę urządzenia, o ile to ze względu na warunki rozmieszczenia nie okaże się wcale niemożliwym, lokalów izolacyjnych, które mają tak doniosłe znaczenie dla dobra szpitala i chorych.

Równocześnie też Wydział krajowy polecił zarządom wszystkich szpitali krajowych i prowincjonalnych przestrzeganie się zdwojonej gorliwości wszelkich środków ostrożności, szczególnie zaś przepisów, odnoszących się do chorób zakaźnych.

Odwołując się do okólnika z dnia 22 stycznia 1892, l. 59 030 ex 91, w przedmiocie energicznego zajęcia się sprawą zaopatrzenia gmin w dobrą wodę do picia, przypominamy wydziałowi powiatowemu potrzebę skutecznych zarządzeń, ażeby postanowienia ustaw, w tym względzie obowiązujących, a w okólniku powyższym powołanych, w porozumieniu z c. k. władzą polityczną z całą ścisłością wykonanymi zostały. W tym celu potrzebnym jest naznaczenie mieszkaniom gminnym terminu do wykonania obowiązujących przepisów, oraz zdanie następnie sprawozdania o ich wykonaniu.

To samo wyzwały wydział powiatowy do czuwania nad jak najściślejszym wykonywaniem przepisów o policyi targowej. Zarazem przesyłamy wydziałowi powiatowemu 65 egzemplarzy „Wskazówek i rad wobec zbliżającej się epidemii, opracowanych przez dr. Stellę Sawickiego, inspektora szpitali“.

C. k. Minister sprawiedliwości wystosował do wszystkich prezydentów sądów ape-

lacyjnych i do starszych prokuratorów rozporządzenie, zalecające jak najsurowiej, aby zarządzono i zachowywano wszelkie środki sanitarne w więzieniach z powodu niebezpieczeństwa cholery. Dezynfekcyja wszystkich przedmiotów aresztanckich, utrzymanie jak największej czystości w więzieniach, przewietrzanie więzień i tym podobne środki zostały surowo nakazane.

Przebywający właśnie w Wiedniu dr. med. profesor Uniwersytetu warszaw. Łuczkiwicz, wystosował z powodu pogłosek o pojawieniu się cholery w Warszawie pismo do *N. fr. Presse*, w którym na podstawie osiągniętych najdokładniejszych i najsumienniejszych informacji oświadcza, że lekarze nie stwierdzili dotychczas w Warszawie nie tylko ani jednego wypadku cholery, lecz nawet napadu cholearycznego. Nie zaszedł tam zresztą żaden wypadek podejrzany.

Ministerstwo ross. dóbr państwa delegowało członka komitetu górniczego Bertensona do Królestwa Polskiego, w celu naukowego zbadań warunków sanitarno-lekarskich w miejscowych zakładach górniczych, prywatnych i rządowych.

Z Niżnego Nowogrodu donoszą, że liczba wypadków cholery utrzymuje się tam *in statu quo*, a nawet się zmniejsza. Rozległe środki ostrożności, zarządzane przez generała Baranowa i profesora Anrep, wypełniane są, według zapewnienia prasy rosyjskiej, starannie i szybko. Temperatura jest umiarkowana i pod względem sanitarnym pomyślna. Profesor Anrep oświadczył, że nie ma powodu niepokoić się chorobą, ponieważ jest ona i tak już dosyć łagodna i coraz bardziej słabnie.

KRONIKA

Lwów, 5 sierpnia.

— **W sprawie przyjęcia Najj. Pana** we Lwowie odbyły wczoraj posiedzenia komisye specjalne, mianowicie pochodowa i zaprzęgowa. Komisya pochodowa obradowała nad planem korowodu z pochodniami, przedłożonym przez p. Rewakowicza. — Komisya zaprzęgowa uchwaliła sprawienie nowego powozu i uprząży dla użytku prezydenta miasta kosztem 3000 zł.

— **Z kolei państwowej.** Chwilowa przerwa w ruchu, powodzią spowodowana, na szlaku kolejowym Drohobycz-Gaje wyżne, z dniem dzisiejszym została usunięta, tak, że ruch pociągów pomiędzy Stryjem a Drohobyczem odbywa się znów prawidłowo.

— **Egzamin.** P. Franciszek Józef Ogorzał, rodem ze Starego Sącza w Galicji, złożył w c. k. Namiestnictwie egzamin z rachunkowości państwowej.

— **Rada miejska** odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta p. Mochnackiego. Uchwalono bez rozprawy wniosek delegatów, żądający kredytu 15.000 zł. na wystawienie baraku dla chorych, na przypadek epidemii, oraz na kosztu innych zarządzeń sanitarnych. Zarazem postanowiono, ażeby do wykonania tych zarządzeń powołać osobny organ techniczno-sanitarny. Następnie załatwiono kilka spraw, będących na porządku dziennym. Czyszczenie kanałów postanowiła Rada wziąć we własny zarząd gminy. Umowę z p. Schaffem i spółką, co do pomieszczenia dwóch kompanii wojska w ich realności, przedłożono na dalsze trzy lata. P. Leonowi Bratkowskiemu, przedsiębiorcy oświetlenia naftowego na przedmieściach, odpisano grzywny, nałożone przez magistrat w r. 1889, za niedotrzymanie umowy, w kwocie 480 zł. Stanowiska targowe na placu Halickim wydzierżawiono t. zw. „bojkom“ za kwotę 578 zł.

— **Profesor Jan Zawiejski**, twórca teatru krakowskiego, wezwany został przez P. Ministra wyznań i oświaty do udziału w naukowej podróży, którą podejmuje grono profesorów pod przewodnictwem prof. Politechniki wiedeńskiej Doderera. P. Zawiejski udaje się w tych dniach do Pragi, Drezna, Berlina, Hamburga, Bremy, Hanoweru, Frankfurtu nad Menem i Strassburga, a po powrocie złoży fachowe sprawozdanie z odbytych studyów.

— **Wiadomości kościelne.** Ks. kardynał Dunajewski wyświęcił wczoraj w Krakowie, w kościele katedralnym na Wawelu, następujących alumnów seminarium dycejalnego, dyakonów, na kapłanów: Jana Alpińskiego, Feliksa Hortyńskiego, Melchiora Kądziołę, Ludwika Kopnickiego, Jana Matogę i Jana Palicę. Również udzielił ks. kardynał święceń subdyakonatu członkowi Kolegium kanon. regular. Ś. Salwat. Lateran. Br. Mikołajowi Łaskiemu. Po dokonanej ordynacji przemówił ks. kardynał w kilku słowach do neopresbiterów, zachęcając ich do gorliwego spełniania obowiązków.

— **Na bicyklu** przybył ze Lwowa do Czerniowca p. Niemcewski Artur, syn burmistrza ze Sniatyna. Dzielną cyklistką jechał na

— Byliśmy zamożni wtedy. Mieliśmy Wybranówkę znacznie większą, niż jest dzisiaj i Waranów, piękne dobra, położone opodal... o cztery mile stąd... Syn mój objął je odemnie nieco obdłużone i wyrabiał się... Korjatyński... przyjaciel, zresztą człowiek zamożności wtedy przyszedł mu w pomoc...

Stary się jąkał i opowiadanie to przychodziło mu z największą trudnością, a ja jeszcze nie domyślałem się, dlaczego. — Z wysiłkiem prawie, skracając sobie i zostawiając wiele mojej domyślności, mówił:

— Tak! pożyczł mi na bardzo dogodnych, bardzo dogodnych warunkach kilkadziesiąt tysięcy... Zabezpieczyliśmy mu je naturalnie i jak! To nas zgubiło, a nie żądał tego, wzbraniał się nawet. Ale widzisz, kochany panie, szlachetne postęпки niejako wyzywają szlachetne w zamian kroki... Mój syn pracował i był na drodze nie tylko utrzymania się, ale dorobienia... Wtem takie zaszły wypadki...

Narkiewicz odpoczął i zaraz pochwycił: — Korjatyński się ożenił... dał bal... — Znam treść tego balu — wtrąciłem chcąc oszczędzić staremu szczegółów, których się domyślałem i które zdawały mu się w tej chwili najprzykrejsze.

— Znasz więc pan ten skandal? — zawołał — mój syn był ożeniony, a ta wiedźma straszną scenę zrobiła żonie najlepszego przyjaciela swego męża, którą syn mój ubóstwiał, która może lepiej była urodzona od tej...

Żyzy stanęły w oczach staremu, żyzy zabłyśły i w żrenicach Celiny. Te żyzy po latach tylu opowiadały mi całą treść dramatu, tego dramatu, który jak w komedii, opierał się na błahostce. Ale bywają straszne, jak ta, socyalne błahostki.

Stary ciągnął, opuszczając zapewne wiele:

— Ale Izidor zapalał ziołami, do jakiej go pobudzała wrodzona jego szlachetność. Obraził panią Korjatyńską i nie pomny własnych interesów, wziął na siebie odpowiedzialność obywatelstwa na śmieszny i potworny krok lennicki Sokołogórskiej. On to — kończył starzec snutnie — szlachcie z krwi i kości, prędko i dumny, przytem powszechnie szanowany i słuchany, głównie się przyczynił do wymazania mieszkańców Wielkich Grobli z listy żyjącej na Wołyniu szlachty...

Narkiewicz urwał i długo milczał, aż nagle zawołał:

— Korjatyński umarł przedwcześnie, zagryzł się... Żona jego pozostała zażądała wypłaty... i ona to nam zabrała za dług Izidora Waranów, ukochany i dziedziczny nasz majątek... Syn mój nie przeżył straty fortuny, którą, by dzieciom zostawić, jak wół pracował, a matka tej sieroty — mówił starzec, wskazując na zapłakaną Celinę — nie przeżyła śmierci męża. Od tego czasu ta mściwa jędra, zabrała nam pół Wybranówki... zabierze może i resztę...

Zapanowało głuche milczenie. Uległam dziwnemu wzburzeniu. Ci ludzie przeszli straszne katastrofy, może z powodu ukłonu, tak samo, jak i tamci. Hrabina mi się wydawała potworną, a cała ta historia, tak błaha, a tak w skutki w tych dwu domach dramatyczna, wydawała mi się tematem powieściowym, ale nieprawdziwym. Więc przedwcześnie śmierci dwu pocziwłych ludzi, ruina majątkowa rodziny, idyotyzm hrabiego, to wszystko wyniknęło z tej tylko okoliczności, że jednej pysznej hrabinie kiedys, może i bez głębszego zastanowienia, przyszło głupstwo do głowy.

Milczeliśmy długo, bo mnie w głowie szumiało, a Celina żyzy połykała. Stary przer-

wał rzesze ciszę grobową, panującą w komnacie.

— Bronimy się blisko lat dwadzieścia. Straciliśmy parę kroć sto tysięcy, bo znasz pan nasze stosunki... Ziemia nie znajduje kupców... Waranów poszedł za dziesiątą część swojej wartości... pół Wybranówki za darmo... Tyle było potrzeba, by spłacić dług, który sp. Anastazy Korjatyński uważał za jedną dziesiątą część wartości naszej ziemi.

— Aleście już prawie wyszli z tego długu?

— Już! — westchnął kapitan.

— Już! — powtórzyła Celina stłumionym głosem.

Wtem „już“ obojga tyle było siły, tyle wyrazu, tyle ulgi po strasznych cierpieniach, że to jedno słowo powiedziało mi swym tonem stokroć razy więcej od całej opowieści.

— Ale — podchwycił stary — kto nam odda życia osób drogiech? Kto nam odda dwadzieścia lat bezowocnych zabiegów? te trudy bronienia swego kawałka ziemi? te męczarnie troski o jutro? te cierpienia, jakie człowiek przechodzi, gdy go wiecznie niszczy siła zemsty, i gdy się czuje bezsilnym tam, gdzie i siły nie potrzeba w naturalnych warunkach. Co ta kobieta z nami wyprawiała, tegoby nie spisał na wodowej skórze. Jak nas dręczyła, jak szatańsko?... powoli? przez lata?... jak systematycznie, z jak obmyślanym piekielnym planem... a jak cicho i naturalnie?

— Być nie może! to być nie może! —

— Ha! ha! ha! — zaśmiał się tylko w odpowiedzi starzec, i zamilkł, a ja po tym śmiechu jego, który dziś słyszę jeszcze, już nie więcej wiedzieć nie chciałem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)
Wincenty hr. Łoś.

Złoczów i Tarnopol; podróż trwała 26 godzin, z czego trzy godziny odpoczywał.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Antonina z Mieroszewskich Nowosielska, przeżywszy lat 75.

W Czerniowcach, Piotr Kadajski, lekarz praktyczny, dentysta, były burmistrz m. Tłuste w Galicji, w 44 roku życia.

— **Na szlaku kolejowym** Żurawica-Przemysł zginął śmiercią okropną konduktor Maryan Saraczynski, liczący lat 30, rodem z Brodów, syn urzędnika pocztowego, żonaty, ojciec pięciorga dzieci, stacyonowany w Krakowie. Odnaczał się trzeźwością, przytomnością umysłu i inteligencją, ukończył bowiem niższe gimnazjum i szkołę kadecką. Przed kilku dniami, dostawszy w Żurawicy, gdzie pociąg zatrzymuje się tylko minutę, kilkunastu pasażerów do Przemysła, kupował bilety wśród jazdy na pochyłym skłonie linii koło Buszkowice, gdzie już przed kilku laty w podobny sposób zginął konduktor, zrzucony z chodnika wagonowego. Podróżni nie dostrzegli spadnięcia Saraczynskiego, jeno zobaczyli je konduktor Krasneki z budki nad wagonem i dał znać maszyniście. Zwołki z roztrzaskaną czaszką i połamaniem żebrami znaleziono o paręset kroków.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w Tarnowie. Naprawiano studnię. Majster Wiszniewski spuścił syna Andrzeja w głąb, a na krzyk jego, iż mdleje (wskutek trujących gazów) wskoczył sam za nim. Gdy obu wyciągano, dowiedział się o wypadku drugi syn Wiszniewskiego Tomasz, przybiegł na miejsce i spuścił się także do studni. Ojca uratowano, lecz Andrzej i Tomasz zginęli. Pozostały dwie wdowy i dziecięci sierot.

— **Zmiana własności.** Dobra Żadawę na Bukowinie, nabył w tych dniach od p. Kranza Jędrzej br. Kapri z Teodoreszt, za kwotę 128.000 zł.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 5 sierpnia 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 4go sierpnia do 12 w południe dnia 5 sierpnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (2-4), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (79 proc. wilgot. względ.); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +14,8°C., najwyższa +18,5°C. wczoraj popołudniu, najniższa +8,4°C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się na morzu Niemieckim; zwykła 770 do 765 mm. w Irlandji; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 6 sierpnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (2-3), średnia temperatura doby podniesie się do +17°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgot. powietrza około 75 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Przy myciu okien** pod l. 20 przy ul. Blacharskiej spadła wczoraj po godzinie 7 wieczer z wysokości I piętra Estera Filirent, służąca u kupea Hermana Reissa. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarskiej, zarządzone odstawienie nieszczęśliwej do szpitala powszechnego, w drodze jednak wyzionęła ducha.

— **Fatalna kuracja.** Dawid Gruber, kelner, za rogatką żółkiewską zamieszkały, poczuwszy ubiegłej nocy silny ból w krzyżach, zaczął nacierać się spirytusem. Przy tem wypadła mu z ręki świeca płonąca, a w chwili, gdy Gruber, chcąc ją podjąć, przybliżył rękę do płomienia, zajął się spirytus, którym ręka i ciało były zwilżone. Silnie poparzonego odstawiono do szpitala, życiu jego jednak nie grozi niebezpieczeństwo.

— **Z Marienbadu** nam donoszą: W ubiegłą niedzielę odbył się tu koncert spiewaczki Nikity, a we wtorek w wielkim „Cursalu“ koncert p. Arklowej i Ignacego Warmutha. Bawia tutaj: Hrabina Paryża z księżniczką Heleną i księżką Orleanu. Do 2 b. m. przybyło do Marienbadu 7974 rodzin z 12.396 osobami. Gości z Galicji wiele.

— **Z Nieświeża** donoszą do *Kuryera Warszawskiego*: Niezwykle hojną, iście książęcą ofiarą upamiętnili obecny swój pobyt w Nieświeżu księstwo Jerzy i Marya z hr. Braniczkich Radziwiłłowie. Oto mając na nwidzie, że tak znaczne miasto, jak Nieśwież, nie posiada wcale szpitala, postanowili wnieść go swym kosztem, a następnie wydawać po 5000 rubli rocznie na jego utrzymanie. Lecznica nowa stanie właściwie nie w samym Nieświeżu, lecz o wiorstę od miasta, w Zarzeczcu, w dobrach książęcych. Łóżek będzie 16 w szpitalu. Ks. Jerzy jest najstarszym synem ks. Antoniego, ordynata z Berlina.

— **Milionowa defraudacja.** Przed Izbą karną sądu frankfurckiego nad Menem, rozpoczęły się rozprawy sądowe w procesie przeciw kasyerowi banku Rotschilda, Jägerowi, który

w święta Wielkanocne b. r. sprzeniewierzył 1.700.000 marek i z kochanką swą Klotyldą, zbiegł z Frankfurtu, pochwycony jednak został 10 maja w Aleksandrii. Prócz niego jest jeszcze 14 oskarżonych, po większej części krewnych Jägera, którzy dopomagali mu do ucieczki i przechowywali pieniądze. Jäger zabrał z sobą ze sprzeniewierzonych pieniędzy 600.000 marek, a resztę rozdzielił w Frankfurcie. 500.000 marek włożył w interes współoskarżonego Hensla. Na pierwszym posiedzeniu przesłuchiwanu tylko Jägera, który się po największej części przyznaje do winy.

— **Twórcą dziennikarstwa.** Pod przewodnictwem Juliusza Claretie, utworzył się w Paryżu komitet, celem wystawienia pomnika założycielowi dziennikarstwa, Teofrastowi Renaudot. Zajmujące bardzo są koleje jego życia. Urodzony w r. 1575, odbywał studia medyczne w Paryżu i w tym czasie był świadkiem wielkiej nędzy w stolicy Francji. Gromady żebraków, byłych żołnierzy z wojny domowej, z bronią w ręku żądały jałmużny; szpital „Hôtel-Dieu“ przepełniony był chorymi na gorączki zakaźne. Renaudot powziął myśl wydzwignienia nieszczęśliwych z tej nędzy za pomocą pracy. Do uwolnienia się od gromad żebraków, którzy zalegali ulice i place, rząd miał tylko jeden środek — zamykał będzarzy w specjalnie na ten cel wzniesionych budynkach, gdzie kazał im tłuc kamienie, młóć zboże, oraz wykonywać różne rzemiosła. Ubodzy buntowali się, stawiali opór, a w końcu brakło pieniędzy dla utrzymania tych zakładów. Zamknięto je tedy i żebracy odzyskali wolność. Renaudot postanowił dostarczyć roboty nieszczęśliwym i utworzył biuro, gdzie każdy mógł za opłatą 3 sous'ów wnieść oferty pracy lub sprzedaży. Za 3 sous'y dawano wszelkie żądane informacje, ubogim zaś udzielano ich bezpłatnie. Przedsiębiorstwo to powiodło się świetnie i Renaudot zabrał się do wprowadzenia w czyn pomysłu innego. Gdy przybył do Paryża, nie było jeszcze ani jednej gazety; obiegły tylko pisane takzwane *Gazettes*, zawierające opisy wypadków miejscowych; ukazywały się one bardzo nieregularnie, i podawały wiadomości w większej części fałszywe. Renaudot zaproponował Richelieu'mu ogłaszanie w jednym piśmie wiadomości, przychodzących z zagranicy, dekretów króla i zawieranych z obcymi mocarstwami układów. Kardynał zrozumiał doniosłość takiego pisma i 30 maja r. 1631 nadał Ludwik XIII Renaudot'owi „przywilej drukowania i sprzedawania nowin, oraz opowieści tego, co się dzieło i co się dzieje w granicach Królestwa i po za jego obrębem“. Jeszcze tego samego dnia ukazała się pierwsza *Gazette*. Było to wydawnictwo tygodniowe, obejmujące najpierw cztery strony druku. Egzemplarz taki kosztował jeden sous. *Gazeta* cieszyła się wielkim powodzeniem. Renaudot skorzystał ze swego powodzenia, by urządzić, najpierw co wtorek, a następnie codziennie, konsultacje dobroczynne dla ubogich chorych. W biurze jego zbierało się piętnastu lekarzy i ci badali przybywających chorych; obecni jednocześnie aptekarze dostarczali zapisywanych lekarstw, a chirurgowie wykonywali polecenia doktorów, w zakres ich fachu wchodziło. Zgłaszali się tam i chorzy zamożni, a ci, jeżeli chcieli, wrzucali do skarbonki datki, które służyły następnie do zakupywania lekarstw dla ubogich. Z datków tych otrzymywali także ubodzy zapomogi pieniężne, a Renaudot sam dawał na ten cel rocznie 2000 fr. Następnie nakłonił Renaudot kilku lekarzy do leczenia chorych w ich mieszkaniu. Do końca życia, jakkolwiek znękany przeciwnościami i nieszczęściami domowemi, rażony atakiem apoplektycznym, który mu sparaliżował lewą stronę ciała, redagował swoją *Gazetę* jeszcze na dwa dni przed śmiercią. Mając wiele sposobności do wzbogacenia się, umarł ubogi.

— **Mascagni jest zawołanym graczem!** Wieść ta przed kilku dniami rozszła się po całych Włoszech, budząc ogólne zgorzelenie. Pewien dziennik, wychodzący w Livorno, upewniał, iż autor „Cavallerii rusticany“ gra w „macao“ i że w ciągu jednej nocy przegrał 60.000 lirów. „Biedny maestro“ — dodawał organ od siebie — jeśli tak dalej pójdzie, musi przysiadzać fałdów i pisać coraz nowe dzieła. Wyczytawszy takie o sobie pogłoski, Mascagni zatelegrafował do medolańskiego *Secolo*: „Gram, to prawda, ale tylko — w bilard.“

— **Ród Gladstonów.** Wobec świeżego zwycięstwa, jakie przy wyborach w Anglii odniósł 83-letni Gladstone, dzienniki miejscowe przypominają dzieje rodu sędziwego męża stanu. Przywódca liberałów angielskich pochodzi ze starożytnej szlacheckiej rodziny szkockiej. Miejscowości Gladstones, kolebka rodu, leży w parafii Libberton, w pobliżu miasta Riggar, w prowincji szkockiej Lanarkshire. Etymologia nazwy Gladstones: *Gled* synonim wyrazu *hawk* znaczy sokół, zaś *stones* kamieniste, skalne gniazdo — wskazuje, iż przodkowie *Grand old man'a* od zamierzających czasów gnieździł się w skalistym Lanarkshire. Pod datą 1296 roku, w Ragman Roll, najstarszym spisie szlachty szkockiej, znajdujemy Herberta Gladstone, zaprzysiężającego wierność królowi Anglii Edwardowi I. W następnym wieku ród ten znacznie podupada, w początkach zaś XVII wieku zmuszony jest nawet sprzedać rodziną posiadłość, tak, że mu

tylko sąsiednia majątność Arthurshiel pozostaje. Syn ostatniego Gladstone'a z Arthurshiel osiadł w Riggar, gdzie założył słodownię. Wnuk jego, Tomasz, zmienił nazwisko Gladstone na Gladstone. Był on kupcem zboża w Leith; syn jego najstarszy, John Gladstone, a ojciec dzisiejszego męża stanu, założył w Liverpoolu wielką firmę zbożową. Był członkiem parlamentu i otrzymał tytuł baroneta. Zmarł w 1851 r. w wieku lat 78. Ewart Gladstone jest trzecim z sześciorga jego dzieci, zrodzonych z Anny Robertson, córki lorda Robertsona z Dingwell, należącego do klanu Donachie, celtyckiego szlacheckiego rodu, osiadłego w górach szkockich.

— **Magnaci angielscy** coraz częściej sprzedają zbiory skarbów sztuki, nagromadzone przez swoich przodków. W tych dniach ukończona została licytacja znanej kolekcji Maguaie'a, a musiała zawierać skarby nielada, skoro przyniosła 103.000 fst. Między innymi sprzedano: dzban z porcelany sewskiej z pokrywką, niegdyś własność Tippu-Sahiba za 53 gwinee; parę kandelabrow w stylu Ludwika XIV-go za 52 gw.; dwie rany do miniaturowy z czasów Ludwika XIV-go 108 gw.; klawikord z ozdobami w stylu Ludwika XV-go 136 gw.; biurko z rzeźbionego drzewa z tejże epoki 242 gw.; dwa kandelabry w kształcie liści 755 fst.; wreszcie zwierciadło czarodziejskie magika angielskiego dra. Doe, nabyto za wielką stosunkowo cenę, bo za 78 gwinee.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. W teatrze letnim w piątek przedstawienia nie będzie. W sobotę po raz pierwszy: „Jedenaste przykazanie“, krotkowieła w 3 aktach z czeskiego, w przeróbce Sliwińskiego.

Z Monachium donoszą: W dziale obrazów polskich na tegorocznej wystawie sprzedano już wiele obrazów. Kowalskiego „Wilki“ zakupiono do Pinakoteki, Wywiórskiego „Wyjazd na polowanie na dziki“ nabył książę regent bawarski. Dalej znalazły nabywców obrazy: Weyssenhoffa „Łąka pod śniegiem“, Rómera „Mój dom“, Suchodolskiej „Szkolne świadectwo“, Kraszewskiej „Przyjaciółki“, Košanowskiego „Późną jesienią“, Brandta „Epizod z wojen szwedzkich“ zakupiło muzeum tryesteńskie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 4 sierpnia.

Pogłoska o ugodzie handlowej między rządem rosyjskim, a rządem niemieckim, pomimo zaprzeczenia *Börs. Courier* coraz uporeczywiej utrzymuje się na giełdzie berlińskiej, powodując wzrost rubla. Jak zwykle, tak i tym razem zwykła walorów rosyjskich dała w Berlinie impuls do *haussy* innych efektów, co oczywiście natychmiast się odbiło na notowaniach tutejszej giełdy. Kredyty posunęły się naprzód, znacząc kurs 313.50.

W ogóle ruble, które przez jakiś czas odznaczały się zupełną stagnacją, obecnie ruszają się zaczynają, ożywiając targi. Z Odesy nadeszły liczne zamówienia; Paryż kupuje; na tutejszej giełdzie również liczne zawierano transakcje. Speculanci mają nadzieję, że skoro tylko cofnięty zostanie ostatecznie zakaz wywozu żyta z Rosyji, ruble posuną się do 130. *Vedremo.*

Pomimo, że zupełnie pewnym jest wynik obrad w sprawie podatku od kuponów pryorytetowych, pryorytety, które w ostatnich czasach spadły znacznie w cenie, obecnie znowu naprzód się posunęły. Speculanci utrzymują, że dom Rotschilda z Frankfurtu znaczne ilości zakupił i zabiera wszystkie sztuki na targ rzucane. Akcje cokolwiek się cofnęły wobec przyorytetów, osiągną jednak niezawodnie kurs daleko wyższy, natychmiast po zapadłej uchwale.

Lombardy zyskały 2 zł. na sztuce (do 201), wskutek doskonałego wykazu kolei południowej. Kupowano je skwapliwie. Tureckich losów żądał nieustannie Paryż. Renty cokolwiek osłabły, dewizy i waluty niewzruszone.

Międzynarodowy kongres kolejowy w Petersburgu.

(k) Pomimo groźnego widma cholery odbywają się w Petersburgu z pośpiechem

przygotowania do międzynarodowego zjazdu reprezentantów kolei żelaznych. Będzie to czwarty z rzędu kongres, który zapowiedziano zrazu na czerwiec, później jednak odłożono na ostatnie dni sierpnia. Z zagranicy przybędzie około 200 delegatów. Na urządzenie kongresu skarbu państwa wyznaczył 50.000 rs., i taką samą sumę wyasygnowały na koszt rosyjskie Towarzystwa kolejowe, upoważniając nadto komitet organizacyjny do wydania w razie potrzeby jeszcze 25.000 rs. Po za tem wszystkiem zarząd stolicy przeznaczył na przyjęcie gości zagranicznych 10.000 rs. Miasto ma zamiar przyjąć bardzo gościnnie członków międzynarodowego kongresu. Kongres podzieli się na 5 sekcji, z których każda, stosownie do ostatecznego programu zjazdu, posiada obszerny zakres działalności.

Pierwsza sekcja obejmuje drogi i urządzenia drogowe: zwrotnice, przecięcia, utrzymanie drogi, ruch szybkich pociągów, kontrolę szybkości pociągów, rozmaite drobniejsze kwestie techniczne i nomenklaturę pewnych terminów technicznych.

Sekcja druga obejmuje kwestie ruchu i taboru ruchomego: ruch po krzywych liniach, siłę pary, wysokie ciśnienia, opalanie, pracę maszynistów i t. d.

Eksploatacja stanowi przedmiot sekcji trzeciej. Do niej należą: sygnały, oświetlenie sygnałów, wzajemne stosunki pasażerskie i służbowe na kolejach, podział próżnych wagonów, wymiana taboru ruchomego, linie o słabym ruchu.

Sekcja czwarta obejmuje kwestie ogólniejsze, a mianowicie: kwestę dróg żelaznych w krajach nowych, jako środki cywilizacji, właściwie rozszerzenia sieci kolei, środki rozwoju międzynarodowych stosunków co do przewozu ładunków, różnice torów kolejowych, podział wydatków stacyjnych, podział ładunków ogólnych i opłat taryfowych, ruch osobowy, ładunki małej szybkości, kasy emerytalne i zapomogowe, urządzenia poboczne, hotele, bufety i t. d.

Do sekcji piątej wreszcie należą: ekonomiczne drogi żelazne, a więc szerokość toru ekonomicznych dróg żelaznych, ruch i tabor ruchomy takich dróg, administracja ekonomicznych dróg, oraz odnoszące się do tych dróg ustawodawstwo i drogi dojazdowe.

Na kongresie ma być poddana ścisłemu badaniu lokomotywa elektryczna wynalazku p. Bonneau, inżyniera rządowego i dyrektora kolei żelaznej z Paryża do Lugdunu oraz p. E. Desrociars, inżyniera min, z pomocą której wynalazca obiecuje doprowadzić szybkość do 150 kilometrów na godzinę. Projektowana lokomotywa równa się sile 1500 koni. Z tą lokomotywą elektryczną obecny ruch pociągów błyskawicznych przyspieszyby można o 50%.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 sierpnia: pszenica 8— do 8.25, żyto 6.25 do 6.50, jęczmień 5— do 6—, owies 6.35 do 7—, rzepak nowy 9.25 do 9.75, groch 6— do 8.25, wyka — do —, nas. lniaie — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19— do 20—, anyż 27— do 30—, kukurudza 5.80 do 6—, chmiel nowy za 56 kilg. 70— do 80—, spirytus 13.50 do 13.75. Nowy spirytus na zimowe miesiące 12.25 do 12.75.

Uspokojenie słabe.

Kraków: pszenica biała — do —, czerwona nowa 8.60 do 9—, żółta 8.60 do 8—, żyto 7.25 do 7.85, jęczmień browarny 6.25 do 6.85, pastewny 5.50 do 5.75, owies 7— do 7.30, hreczka 8— do 9.50, groch 8.50 do 11—, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak stary 10— do 10.50, wyka — do — zł.

Uspokojenie słabe.

Czerniowce: pszenica 8.40 do 8.60, nowa 8.10 do 8.25, żyto 6.75 do 7—, nowe — do —, jęczmień browarny 6.25 do 6.50, pastewny 5.50 do 6—, owies 6.30 do 6.40, średni 5.90 do 6.10, rzepak na jesień 9.50 do 9.75, letni — do —, nasienia lniaie — do —, konopie 7.75 do 8—, konieczyna — do —, kukurudza 5.10 do 5.25, na czerwiec — do —, bób — do —, groch 7.25 do 8.25, anyż 27— do 30—, spirytus za 10.000 litr pre. 15.50 do 15.75.

Uspokojenie słabe.

Rzeszów: pszenica stara 8.50 do 9—, nowa 7.75 do 8.25, żyto stare — do —, nowe 6.25 do 6.50, jęczmień nowy 7.50 do 8—, owies stary 7.03 do 7.50, nowy — do —, groch 9— do 12—, rzepak nowy na jesień 9.50 do 10—, chmiel za 56 kil. 72— do 85—.

Spirytus 14.50 do 15—.

Wiedeń: pszenica na jesień 8.01 do 8.04, na wiosnę 8.36 do 8.39, żyto na jesień 6.93 do 6.96, na wiosnę 7.13 do 7.16, kukurudza na lipiec-sierpień 5.11 do 5.14, na sierpień-wrzesień 5.11 do 5.14, na wrzesień-październik 5.21 do 5.24, owies na jesień 5.84 do 5.87, rzepak sierpień-wrzesień 11.20 do 11.30, styczeń-luty 11.70 do 11.80, olej rzepakowy na październik-grudzień 30— do 31—, spirytus na lipiec-sierpień 17.12 do 17.37, warranty wrzesień-luty 17.50 do 18—.

Budapeszt: pszenica na jesień 7.85 do 7.87, na wiosnę 8.19 do 8.21, kukurudza na lipiec-sierpień 4.75 do 4.77, na sierpień-wrzesień 5— do 5.20, owies na czerwiec — do —, na jesień 5.44 do 5.46, rzepak na wrzesień-paźdz. 10.60 do 10.65. Spirytus kontyng. bez podatku 17— do 17.50.

Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 20-10 marek, żółta 20—, żyto 15-50, owies 15—, olej rzepakowy na sierpień 52—, na wrzesień-październik 51-50, kukurudza 13-30. Spirytus 54-80 m.

Szczecin: pszenica na lipiec 191—, wrzesień-październik 180—, żyto na lipiec 182-50, wrzesień-październik 167-50, olej rzepakowy 49-20, na wrzesień-październik —, spirytus 35-60, lipiec-sierpień 33-70.

Berlin: pszenica na sierpień-wrzesień 168-50, wrzesień-październik 170-50, żyto loco 164, na lipiec —, na lipiec-sierpień 166-25, wrzesień-październik 163-25, jęczmień — do —, owies na sierpień 149-50, wrzesień-październik 148—, olej rzepakowy loco 47-30, na lipiec —, wrzesień-październik 48—, spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 36-20, sierpień 34-80.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 23 lipca do 30 lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8-35 do 8-75, żyto 7-10 do 7-45, jęczmień browarny 6-75 do 7-10, pastewny 5-75 do 6-25, owies 6-50 do 6-90, hreczka 10-56 do 11—, kukurudza zeszlaczona 6— do 6-25, nowa 5-50 do 5-75, groch do gotowania 8-50 do 9—, pastewny 6— do 8-25, fasola — do —, bobik 6— do 6-50, wyka 5— do 5-50, konieczyna 40— do 45—, konieczyna szwedzka — do —, anyż rosyjski 26— do 27—, anyż płaski 27— do 28—, kminek 18— do 19—, rzepak zimowy 9-75 do 10—, rzepak letni nowy 9-25 do 9-75, stary — do —, lnianka 7-25 do 7-50, nasienie lniane 8-75 do 9—, chmiel nowy 129— do 142—, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 50-35 do 50-60.

**** Wyrób wódki w Galicji.** W miesiącu czerwcu roku 1892 w 79 gorzelnicach wywarzono ogółem 466.548-40 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największą ilość gorzelnia była w ruchu w powiecie tarnopolskim 20 (112.480 stopni alkoholu), kołomyjskim 17 (109.342, brodzkim 12 (57.400), lwowskim 10 (48.855), stanisławowskim 10 (113.218-40), tarnowskim 5 (6.903), przemyskim 3 (4.150), samborskim 1 (11.900), sanockim 1 (2.300).

**** Wyrób piwa w Galicji.** W miesiącu czerwcu r. 1892 ogółem było w ruchu 139 browarów, w których wywarzono 67.258 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 20, było w ruchu w powiecie rzeszowskim (4.310 hekt.), następnie w powiecie brodzkim 14 (gdzie wywarzono 5.580 hekt.), w tarnopolskim 17 (5.459 hekt.), w powiecie krakowskim 11 (5.635 hekt.), w przemyskim 12 (4.704 hekt.), w stanisławowskim 10 (4.354 hekt.), w sanockim 10 (3.362 hekt.), w nowosądeckim 9 (2.686 hekt.), w lwowskim 6 (3.417 hekt.), w tarnowskim 8 (5.651 hekt.), w samborskim 7 (2.436 hekt.), w kołomyjskim 6 (1.980 hekt.), w mieście Lwowie 5 (12.880 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.804 hektolitrow).

**** Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu czerwcu roku 1892 wynosiła produkcja soli w Galicji 89.349 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 95.859 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1891 wynosiła produkcja 113.709 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 119.137 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju roku 1892 wyprodukowano o 24.360 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 23.278 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1891.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Zeitung donosi: Jego Ces. Król. Apost. Mość Najwyższem postanowieniem z d. 25 lipca b. r. raczył udzielić sankcji uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą którego zezwolono gminie miasteczka Kalwaryja Żebrzdowska na pobór opłat gminnych od spożycia palonych trunków, dalej miodu i piwa, a to od chwili wejścia w życie ośnośnej ustawy aż po koniec roku 1896.

Książę Ferdynand bułgarski przybył przedwczoraj do Wiednia, gdzie zamierza zabawić do poniedziałku.

Nowy prezydent rządu krajowego na Bukowinie baron Krauss, przybył przedwczoraj do Czerniowic i objął urządowanie.

Z kilku stron donoszą, że prezydent rządu krajowego Krainy, baron Winkler, który ukończył właśnie 40 rok służby, ustąpi wkrótce ze swej posady.

Korespondent wiedeński *Czasu* pisze z Wiednia pod dniem b. m.: Bawi tu od kilku dni dr. Rieger, z którym miałem sposobność rozmawiać. Zapytywałem przede wszystkim o powody, dla których p. Mini-

ster Prażak zażądał dymisji. Dr. Rieger oświadczył, iż pominawszy podeszły wiek p. Prażaka, usuwa się on rzeczywiście dlatego, że się nie chciał dłużej narażać na „poniewieranie“ ze strony Młodoczechów. P. Prażak zażądał dymisji już przed rokiem, gdy się zaznaczyła w parlamencie skrajna opozycja Młodoczechów. Tylko usilne nalegania hr. Taaffego, skłoniły Ministra Prażaka do wytrwania jeszcze rok w gabinecie. P. Rieger mocno ubolewa nad ustąpieniem p. Prażaka i stara się wpłynąć na hr. Taaffego w tym kierunku, aby nie przyjął dymisji p. Prażaka. Wobec tych autentycznych wyjaśnień rzeczywistego powodu ustąpienia p. Prażaka, upadają naturalnie wszelkie inne wersje. Zresztą p. Rieger bardzo dobitnie podnosi wielkie zasługi p. Prażaka, nie podzielałając wcale zdania o jego wrzekomej „bezczynności“.

Mędzy przedstawicielami austriackiego i węgierskiego Rządu odbywają się obecnie narady w sprawie ułożenia przepisów wykonawczych dla ustawy walutowej, której Najw. sankcja ma być ogłoszona już w dniach najbliższych.

W Zagrzebiu zebrał się dnia 3 b. m. nowo wybrany sejm kroacki. Skład jego jest zupełnie odmienny od poprzedniego, przy wyborach bowiem poniosły dotkliwą porażkę frakcje Strossmayera i Starcewica. Sesja obecna będzie zresztą krótka. Sejm po ukonstytuowaniu się przeprowadzi rozprawę nad adresem, poczem dokona wyboru 40 delegatów do węgierskiej Izby deputowanych i 3 do Izby magnatów.

Dzienniki berlińskie żywo omawiają kwestję handlowo-politycznych stosunków z Rosją i wyrażają przekonanie, iż porozumienie nie należy do rzeczy niemożliwych. Gdyby jednak Rosja występowała z przesadnymi żądaniami, wówczas należałoby z góry przygotować się na rozbiście rokowań, nad czem przyszłoby niezawodnie bardziej ubolewać caratowi niż Niemcom.

Książę Bismarck w piątek przejeżdża przez Berlin do Warzyny. Tamtejsi jego zwolennicy gotują mu uroczyste przyjęcie.

Z polecenia głównego zarządu niemieckiej socjalno-demokratycznej frakcji, udało się zaraz po ukończeniu sesji parlamentarnej, kilku posłów, należących do stronnictwa socjalno-demokratycznego, w celach agitacyjnych w podróż po różnych prowincjach pruskiego państwa. Objazd szlaskiej ziemi w tym celu przypadał w udziale posłowi Foersterowi z Hamburga. Sprawozdanie ze swej wycieczki ogłosił on właśnie w berlińskim organie socjalistów *Vorwärts*, a sprawdza w niem nasamprzód, że postępy idei socjalistycznej na Szlasku, a mianowicie w regencyjnym obwodzie opolskim, to jest na polskim Górnym Szlasku, są nadzwyczaj liche. Głównego zastępcę zwolenników dostarczają socjalnym-demokratom zniemzone okolicy Górnego Szlaska.

Drogą na Wiedeń donoszą, że na przyszłym konsystorzu, który się odbędzie we wrześniu, Ojciec św. nie ma zamiaru zamianować ani jednego kardynała węgierskiego. Niedawno temu trzech biskupów węgierskich posiadało kapelusze kardynalskie: Simor, Haynald i Michajłowicz. Po ich śmierci Węgry nie mają ani jednego reprezentanta w kolegium kardynałów. Ojciec św. za warunek nominacji stawia podobno uregulowanie sprawy chrztu dzieci z małżeństw mieszanych, oraz porozumienie się co do spraw zagrzebskiej arcybiskupiej stolicy; załatwienie obu tych kwestyj nie postąpiło dotychczas ani na krok, a skutek tego jest taki, że w razie, gdyby niebawem miało przyjść do nowego conelawe, Austro-Węgry miałyby o trzy głosy mniej, niż niedawno temu. W związku z tem wszystkim ma stać sprawa odwołania z Wiednia papieskiego nuncjusza msgra Galimbertiego, wyznaczonego obecnie na kardynała. Odwołanie nuncjusza nastąpi w pierwszych dniach września. Nieprawdziwym jest natomiast doniesienie, jakoby również odwołanym być miał msgr. Tarnassi, uditor wiedeńskiej nuncjatury; msgr. Tarnassi otrzyma rzeczywiście wkrótce jedną z zagranicznych nuncjatur, ale na razie nie może być odwołany, ponieważ musi wprowadzić przedtem w tok spraw nowego nuncjusza, msgra Agliardiego.

Wedle *Polit. Corr.*, rząd włoski otrzymał w tych dniach zawiadomienie z Berlina, iż dwór berliński nie ma nic do zarzucenia nominacji generała hr. Lanzy na ambasadora włoskiego. Hr. Lanza był od roku 1873—1878 wojskowym *attaché* przy ambasadzie w Paryżu, a następnie zajmował przy

szereg lat takie same stanowisko przy ambasadzie w Wiedniu.

Rząd serbski zaproponował gabinetowi ateńskiemu odnowienie istniejącej między obu krajami konwencji handlowej.

Rezultat wyborów do rad generalnych we Francji wywołał niezwykle zadowolenie w kołach republikańskich. Godne jest zaznaczenia, że nawet dziesięciu z pomiędzy kandydatów nie oświadczyło się przeciw obecnej formie rządu. Wybory miały wyłącznie republikański charakter. Jakkolwiek rezultat przewidziany był z góry, ważną jednak rzeczą jest znaczne powiększenie głosów republikańskich w stosunkowo krótkim czasie. W Wandei naprzykład, siedzisku monarchizmu, zrównoważyły się głosy. W znanych od dawna konserwatywnych departamentach: Charente, Gers, Indre-et-Loire, republikanie zwyciężyli pojedynczymi głosami. W kołach politycznych nie tają się z tem wcale, że ważnym tutaj czynnikiem była encyklika Papieża, o czem republikańskie organa wcale nie wspominają.

Angielska Izba gmin, która zebrała się weczoraj, rozpocznie dyskusję adresową prawdopodobnie dopiero we wtorek, gdyż na poniedziałek zostało naznaczone odczytanie mowy tronowej. Głosowanie nad wnioskiem Gladstona, zawierającym wyraz nieufności dla gabinetu torysów, nastąpi najpóźniej w piątek d. 12 b. m. Sesja nie będzie trwała dłużej nad trzy tygodnie, poczem parlament odroczony zostanie do listopada, jak sądzą jedni, lub do lutego, jak zapewniają inni. We wtorek lord Salisbury bawił u królowej w Osborne i odbywał z nią konferencję w sprawie mowy tronowej. Wielkie wrażenie sprawia pomieszczenie w *Daily News* artykułu, widocznie przez Gladstona inspirowany, a odnoszący się do polityki zagranicznej przyszłego rządu. Polityka ta w ogólnych zasadach nie zjeżdża z wytkniętego dotychczas kierunku, z tą jednak zmianą, że „przejazniejsza będzie dla Francji i że będzie u nikąta pozoru przechylania się ku mocarstwu, uważanym przez Francję za wroga.“ Wszystkie dzienniki paryskie powtarzają ten artykuł.

Londyński korespondent do *Köln. Ztg.* pisze, że o jakimś nowym zwrocie angielskiej polityki zagranicznej mowy nie ma. Odnosnie do Niemiec posiada decydujący głos lord Rosebery, a ten z obecnego stanu rzeczy jest zadowolony. Dalej zapewnia korespondent, że Gladstone oświadczył znacznie dla cywilizacyjnej potęgi rosyjskiej.

Kapitał na budowę kolei Dedeagacz-Salonika został już zebrany. Koncepsję na budowę otrzymał niedawno p. René Baudouy. W pierwszym rzędzie mają być zainteresowane tą sprawą angielskie koła finansowe.

Wybuchłe w wilajecie salonickim nieporządki ograniczają się tylko do terytorium szczepów albańskich: Krańnicy i Gaszu. Komendant wojskowy wilajetu kossowskiego Edhem basza, dowiedziawszy się o nieporządkach, wkroczył z 4 batalionami piechoty, 5 bateriami i 4 szwadronami kawalerii do Diakowy, aby zebrane w pobliżu tego miasta szczepy rozproszyć i do poddania się zmusić. Gdy nadto także dowódzca skutarcki Abdul-Kerim basza drogę prowadzącą przez Wat-Spaz do Diakowy wojskami obsadzić kazał, tak, że z tej strony powstańcom uniemożliwiona jest wszelka pomoc od Mirydytów, przeto przytłumienia rokoszu należy oczekiwać już w najbliższym czasie.

Wedle depeszy prywatnej z Konstantynopola, sułtan potwierdził wyrok śmierci na mordców dr. Vulkovica. W Sofii przyjęto to doniesienie ze szczególniejszym zadowoleniem, wnioskując bowiem, iż sułtan pragnie, przy zastosowaniu całej surowości prawa, położyć kres tego rodzaju zbrodniom.

Prezydent Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, Harrison, sankcjonował ustawę, mocą której robota we wszystkich rządowych warsztatach, kopalniach i fabrykach trwać będzie dziennie ośm godzin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 sierpnia. Wczoraj wyszła z druku broszura profesorów Kahlera i Nothnagla, napisana z polecenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, a traktująca o środkach zapobiegawczych i zaradczych przeciw cholercie. Według niej należy unikać każdego zetknięcia się z wydzielinami chorych cholerycznych. W czasie epidemii należy

ręce przed każdym jedzeniem i piciem gruntownie dezynfekcyonować. Do picia i użytku domowego należy brać jedynie wodę przegotowaną. Tak samo należy wystrzegać się każdego naruszenia funkcji żołądkowych, a to przez cielesne lub duchowe natężenie organizmu, przez wzruszenia umysłowe, pokarm niestrawny lub taki, do którego się nie jest przyzwyczajonym, nadmierne jadlo, albo trunki. Usilnie należy się wystrzegać wszelkiego przeziębienia. W czasie epidemii, każdą biegunkę należy traktować jakby choleryczną.

Wrocław, 5 sierpnia. Dyrekcyja kolejowa wstrzymała aż do dalszego zarządzenia przepuszczanie wagonów rosyjskich przez granicę w Sosnowicach.

Wrocław, 5 sierpnia. Według urzędowych zapewnień, pogłoska o wybuchu cholery we Wrocławiu jest bezzasadna.

Rzym, 5 sierpnia. *Osservatore Romano* pisze: Powrót Revertery jest najlepszym zaprzeczeniem pogłosek o jego odwołaniu i o ożbiegnięciu się stosunków pomiędzy Austrią a Watykanem.

Paryż, 5 sierpnia. Według sprawozdania departamentu sanitarno-statystycznego, w ostatnich dniach zdarzyło się w okolicach Paryża sześć wypadków, zaś w Paryżu samym jeden wypadek zapadnięcia na chorobę, podobną do cholery, lecz nie było ani jednego wypadku cholery azjatyckiej.

Paryż, 5 sierpnia. *Agencja Havasa* donosi: Stan zdrowotny w śródmieściu Paryża polepsza się, wyjąwszy Argenteuil, gdzie w ostatnim tygodniu wskutek biegunki, mającej charakter choleryczny, w połączeniu z gorączką tyfoidalną, zmarło około 100 osób.

Paryż, 5 sierpnia. W Argenteuil zapadają po większej części źle odżywiani i czerpiący wodę do picia z Sekwany robotnicy sąsiednich kamieniołomów. Do tamtejszego szpitala przyjęto przedwczoraj 250 chorych, między tymi wielu dotkniętych tyfusem. Władze zarządziły odpowiednie środki ostrożności.

Petersburg, 5 sierpnia. Urzędownie donoszą tutaj o wystąpieniu cholery we wsi Perowo, w pobliżu Moskwy. Na przestrzeni kolejowej Moskwa-Kazań zdarzyły się 3 wypadki zaskabnięcia, a 2 śmierci. Zresztą stan cholery niezmienniony.

Ateny, 5 sierpnia. Rząd usunął jednastu sędziów zamianowanych nieprawnie przez oba poprzednie rządy. W toku dyskusji nad budżetem były, minister gabinetu Delyannis zaprotestował przeciw zarzutom, jakoby negował prawo interwencji korony. Owszem, sam odwoływał się swojego czasu do interwencji króla.

Londyn, 5 sierpnia. Parlament został weczoraj otwarty. Izba gmin wybrała *speaker'em* (przewodniczącym) Peela. Mowa tronowa zapowiedziana na poniedziałek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 go sierpnia 1892 godzina 10, minut 35 Akcye kredytowe 315— Akcye kolei państwowej 305-75, Akcye tytoniowe 183-50, Akcje austriackie 152-25, Unionbank 243-50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 100 75, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98-50, 4 1/2 prc. pożyczka krajowa z roku 1888 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — na 100 marek 58-52, Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 5go sierpnia 1892 r., godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 315—, Alp Tow. górnicze 67-60, Węgierskie akcye kredytowe 360-50, Akcye anglo-austriackie 152-50, Akcye banku Union 244-50, Akcye kolei Karola Ludwika 214 75, Akcye kolei Północnej 280—, Akcye kolei Południowej 101—, Losy tureckie 41-80, Akcye kolei państwowej 306 37, Akcye kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 243 50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 158-50 Akcye tytoniowe 182 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105—, Akcye kolei Elbetal 234 75, Akcye banku dla krajów koronnych 221-60, 4-prc. węgierska renta złota 110-80 Akcye banku związkowego 115— Rubel papierowy 1-21-50, Węgierska renta papierowa 100-50. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreschowiecki

L. 7822

(4495 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do spadkobierców śp. Wojciecha Proksy w kwocie 227 zł. 95 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 września 1892 i dnia 11 października 1892 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 66 w Jeleniu położonej tychże dłużników własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego z substytucją adw. dr. Józefa Kremera z Chrzanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 18 czerwca 1892.

L. 7221

(4497 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacji we Lwowie do Anny ze Skorów Banasikowej w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 września 1892 i 18 października 1892 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 42 w Jeleniu położonej egzekutki własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Zygmunta Kepplera z Chrzanowa z substytucją adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego z Chrzanowa.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 22 czerwca 1892.

L. 4599

(4365 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się galic. Zakładów ziem. w likwidacji we Lwowie od Jakóba Kupferwasser, Taubie Kupferwasser, Godłowi Pasternak, Salomonowi Scholder i Ettli Scholder sumy 800 zł. wa. zpn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji realności pod lk. 436 w Złoczowie położonej wh. 150 ks. gr. dla gminy Złoczów miasto objętej, dłużników własnej, w dwóch terminach a to dnia 5 września 1892 i dnia 17 października 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem w tusadowym zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 2450 zł. wa. przyudzieleniu pożyczki przyjęta.

Wadyum kwota 245 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przynależności tej realności przejrzyć można w tusadowej registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsc pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 26 grudnia 1891 do hipoteki weszli i tych, którzyby z jakiegokolwiek powodów uchwała do zwalniająca licytację doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem dr. Kołaczewskiego adwokata w Złoczowie.

Złoczów, dnia 25 czerwca 1892.

L. 10471

(4327 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółtkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciwko Salomonowi Bermannowi, Lei Bermann, Ettli z Brombergerów Schweitzer, Mojżeszowi Greidinger i Sarze Greidinger o zapłatę 582 zł. 21 ct. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 412 dla gminy kat. Żółtkiew I. część objętej własnością Salomona Bermanna, Lei Bermann, Ettli z Brombergerów Schweitzer, Mojżesza Greidinger i Sarze Greidinger będącej dla powyższej pretensji za hipotekę służącej na 5000 zł. aw. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 31 października 1892 i na dniu 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 500 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółtkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusadowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółtkiew, dnia 16 lutego 1892.

L. 2663

(4504 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółtkwi w sprawie egzekucyjnej funduszu cerkwi murowanej w Kulikowie przeciwko Piotrowi Jakóbowi 2 im. Kraus o zapłatę kwoty 100 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz funduszu cerkwi murowanej w Kulikowie publiczna licytacja przymusowa połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 143 i całego ciała hipot. wyk. hip. l. 345 gminy kat. Mierzewica z Wiesenbergiem objętego własnością Piotra Jakóba 2 im. Krausa będącego, dla powyższej pretensji za hipotekę służącą łącznie na 125 zł. a. w. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 5 września 1892 i na dniu 17 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółtkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusadowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółtkiew, dnia 6 maja 1892.

L. 8258

(4574 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 150 zł. i 7 zł. 6 ct. a. w. z pn. w dniu 1 września 1892 i w dniu 12 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nd. 13 w Bujnem whl. 13 ks. gr. tejże gminy objętej Wojciecha Burka własnej.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Henryk Wasikiewicz, zastępcą adw. dr. Mieczysław Chlebowski z Nowego Sącza.

Sąd powiatowy miej. del.

Nowy Sącz, dnia 2 czerwca 1892.

L. 4516

(4552 3-3)

W dniach 2 września i 14 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności dr. Maurycego Aronschona w kwocie 41 zł. 93 ct. publiczna licytacja realności nk. 50 wykazem hipot. l. 75 objętej w Bystrej położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1685 ztr. a. w.

Wadyum 168 zł. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzyć w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Ferdynand Peterek.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 5080

(4559 3-3)

Dnia 6 września 1892 i 11 października 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 146 ks. gr. gminy Iwkowa objętej Sobestyaną Nowaką własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 94 zł. z pn.

Cena wywołania 189 zł.

Wadyum 18 zł. 90 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 czerwca 1892.

L. 3966

(4033 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się ek uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Antoniny Jasińskiej kwoty 1891 zł. 90 ct. aw. zpn. przeprowadzonym zostanie przymusowy jawny przetarg realności pod l. sp. 19 w Złoczowie na Szlakach położonej, objętej wyk. hip. l. 505 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa w dwóch terminach dnia 5 września 1892 i dnia 17 października 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w tusadowym zabudowaniu z tem, że realność ta na pierwszym terminie nie niżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania będzie sprzedana.

Cena wywołania 13200 zł. aw.

Wadyum 1320 zł. aw. w gotowiznie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności lub też w papierach wartościowych do lokacji kapitałów popularnych przydatnych wedle ostatniego kursu lecz nie wyżej wartości imiennej.

Wyciąg hipoteczny, akt opisaną przy-

ależności i resztę warunków w registraturze przejrzyć można.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 grudnia 1891 do tabuły weszli lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub w czas doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie dr. Mijkowskiego adwokata w Złoczowie i zawiadamia się ich niniejszym edyktem.

Złoczów, dnia 10 czerwca 1892.

L. 9427

(4200 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 72 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 925 gm. kat. Dobczyce objętej dłużnika Mikołaja Nowaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 9 września i dnia 21 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.

Wadyum wynosi 3 zł. aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 21 marca 1892.

L. 7707

(4516 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Fischla Nachtigala przeciw Michałowi i Maryi Szymańskim peto 270 zł. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 7 września 1892 o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacja realności pod lk. 131/127 str. 61 now. w Samborze w dzielnicy lwowskiej położonej dawniej wedle Dom. IV pag. 169 n 5 haer. do dłużników Michała Szymańskiego i Maryi Szymańskiej względnie tejże nieobjętej masy spadkowej należącej, obecnie przez Fischla Nachtigala a względnie tegoż cesyonariusza Salomona Medlingera na terminie licytacyjnym w dniu 12 lutego 1891 nabytej wraz ze wszystkimi protokołami oszacowania z dnia 30 maja 1890 l. 7167 objętymi przynależnościami.

Cena szacunkowa 1033 zł. 90 ct. aw. jest cena wywołania.

Wadyum wynosi 103 zł. 39 ct.

Realność ta sprzedana zostanie na tymże terminie za wyżej lub niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzyć można w tus. registraturze.

Sambor, 12 lipca 1892.

L. 7023

(4575 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w drodze egzekucyjnej celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Lecha w kwocie 635 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w Krakowie w dniach 6 września i 11 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż 3/5 części majątności tabularnej pod nazwą „Karczma z Propinacją w Wiadłowicach lwh. 878 ks. gl. tab. objętej będącej własnością Judy Lermara.

Na pierwszym terminie powyższe 3/5 części majątności tej tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 412 zł. 137/100 ct. w. a.

Wadyum 42 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Tadeusz Raczyński w Krakowie.

Kraków, dnia 18 marca 1892.

L. 6182

(4595 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 10 złr. 60 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Majera Weinreba w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1104 gm. kat. Nowica objętej dłużnika Nikoły Tywanczuka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 sierpnia 1892 i dnia 21 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. M. Stanecki.

Wadyum wynosi 65 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz, 5 kwietnia 1892.

L. 90307

(4596 2-3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 23 zł. odbędzie się na rzecz Abrahama Fruchtermana w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 39 gminy Petranka objętej dłużnika Antypa Łukasza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 sierpnia i 27 września 1892 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Stanecki.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 20 czerwca 1892.

L. 4325

(4601 2-3)

Dnia 30 sierpnia i 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 49 ks. gr. gm. Rozdółu śp. Wincentego Skólskiego względnie spadkobierców tegoż Ludwika Kazimierza Skólskich własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 82 zł. 50 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Antoniego Stasię z Rozdołu.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, 15 czerwca 1892.

L. 3306

(4599 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 9 zł. wa. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 30 sierpnia i 30 września 1892 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hwl. 110 ks. gr. gm. Bezmikowa górna dłużników Anny Helwak, Rozalii Tarnawskiej i Jana Tarnawskiego własnej.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzyć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 1632

(4581 2-3)

W c. k. głównej fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się 24 sierpnia 1892 o godzinie 10 przed południem licytacja zapomocą wniesienia pisemnych ofert, w celu zabezpieczenia dostawy desek potrzebnych w roku 1893.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrzone w tut. ek. gl. fabryce tytoniu w godzinach urzędowych.

Kraków, 1 sierpnia 1892.

L. 13903

(4616 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji we Lwowie w kwocie 78 zł. 34 ct. a. w. z pn. dowołoną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczki Anny Tyjezko whl. 174 ks. gr. dla gminy kat. Debeśławce własnej.

Licytacja odbędzie się dnia 6 września 1892 i dnia 18 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność powyższa tylko na drugim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 525 zł. sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 52 zł. 50 ct.

Dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, tudzież dla tych którzy na rzeczzonej realności później prawa rzeczowe nabyli, ustanowiono kuratorem w osobie adw. p. dr. Daniłowicza ze substytucją p. dr. Jurcenki w Kołomyi.

Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć mogą w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego miejs. del.

Kołomyja, 12 lipca 1892.

L. 3011

(4602 1-3)

Dnia 6 września i 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hipot. l. 53 ks. gr. gminy Stolsko śp. Antoniego Tymko własnej celem zaspokojenia wierzytelności Onufrego Deinków w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Piotra Sknita w Stolsku.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 28 maja 1892.

L. 3299 (4597 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii za-
wiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytel-
ności 237 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się na
rzecz Kasy Oszczędności w Wadowicach w
tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posia-
dłości wyk. hip. l. 67 i 317 gm. Przytkowi-
ce objętej dłużników Jana Serwina, Kaspra i
Maryanny Wojnowskich własnej, w dwóch
terminach, mianowicie dnia 5 września i
dnia 26 września 1892, każdym razem o 10
rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowa-
nia i resztę warunków licytacyjnych można
przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych
ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz.

Wadium wynosi 83 względnie 11 zł.
Kalwaria, dnia 9 lipca 1892.

L. 5375 (4623 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje
do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-
rzytelności Wawrzyńca Cybuli w kwocie 17
zł. 50 ct ex majori 50 zł. zpn. odbędzie się
w gmachu sądowym dnia 25 sierpnia 1892
i dnia 30 września 1892 każdym razem o
godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż real-
ności objętej whl. 75 gm Kliszów.

Cena wywołania 198 zł. 57 ct. a. w.
Wadium 198 zł. 7 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg
hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć moż-
na w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 3 lipca 1892.

L. 13900 (4610 1—3)
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje
do wiadomości, że na zaspokojenie wierzy-
telności Floryana i Maryi Buczyńskich przy-
znanej w sumie 300 zł. aw. zpn. dozwoloną
została sprzedaż egzekucyjna połowy realności
pod nr. 23 w Tarnowie na Pogwizdowie
położonej wykazem 27 gm. kat. Pogwizdów
objętej do dłużników Antoniego i Maryanny
Kwieków należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację
publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach,
a mianowicie w dniu 31 sierpnia 1892 i w
dniu 30 września 1892 każdym razem o go-
dzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąć będzie war-
tość szacunkowa 57 zł. poniżej której w ter-
minie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż
za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mają-
ce wynosi 6 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i
akt szacunkowy przejrzeć można w registra-
turze ck. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21 lipca 1892.

L. 4134 (4625 1—3)
W dniach 16 sierpnia i 27 września
1892 o godzinie 10 rano, odbędzie się w
sprawie Ozyasa Sternberga przeciw Janowi
Makutrze pto 25 zł. aw. egzekucyjna licyta-
cja realności wykazem hip. l. 348 i 699
księgi gruntowej gminy Radziechów objętej.
Na pierwszym terminie zostanie real-
ność ta za cenę szacunkową, na drugim zaś
i niżej takowej sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 230 zł.

Wadium wynosi 10 prc. ceny wywo-
łania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli,
ustanowiono tutejszego notaryusza Więko-
wskiego.

Radziechów, 30 kwietnia 1892.

L. 4577 (4622 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje
do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-
rzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kre-
dytowego włościańskiego w likwidacji we
Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. odbędzie
się w gmachu sądowym dnia 30 sierpnia
1892 i dnia 30 września 1890 każdym ra-
zem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprze-
daż realności objętej wykazem hip. l. 223
ks. gr gminy kat. Mielec Antoniego i Ka-
tarzyny Ryniewiczów własnej.

Cena wywołania 700 zł. aw.

Wadium 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg
hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć moż-
na w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono adw. dr. Mieczysława Orze-
skiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 14 lipca 1892.

L. 7364 (4555 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu po-
daje do powszechnej wiadomości, że w spra-
wie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Ban-
ku hipotecznego we Lwowie przeciw Leji
Rose o zapłacenie kwoty 161 zł. 88 ct z 8
prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 maja 1888
jako zaległej 12 raty i resztującego kapitału
w kwocie 3095 zł. 78 ct. z 6 prc. odsetka-
mi od 1 listopada 1888 i 2 prc. prowizyi

od tego kapitału w sumie 61 zł. 90 1/2 ct., od-
będzie się dnia 7 września 1892 i dnia 12
pnódnika 1892 każdym razem o godzinie
10 rano w biurze nr. 1 przymusowa sprze-
daż realności pod lk. 155 w Przemyślu na
Zasaniu położonej, Lei Rose własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 10000
zł. wa.

Wadium zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych
ustanowiono adwokata dr. Glanza w Prze-
myślu z substytucją adwokata dr. Blumen-
felda.

Resztę warunków licytacyjnych, proto-
kół opisaną przynależności, akt oszacowania
i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tusa-
dowej registraturze.

Przemyśl, 4 czerwca 1892.

Konkursa.

L. 59531 (4580 2—3)
Przy c. k. fabryce tytoniu w Win-
nikach zostanie obsadzona posada le-
karza fabrycznego.

Sprawujący tę posadę obowiąz-
nym będzie do wewnętrznego i chirur-
gicznego leczenia wszystkich członków
Instytutu chorych robotników, jakoteż
w ogóle wszystkich w służbie fabry-
cznej zatrudnionych osób wedle praw-
deł istniejącej tamże instrykcji i o-
gólnych przepisów sanitarnych.

Lekarz fabryczny jest też obowią-
zany do wydawania orzeczeń co do
zdolności lub niezdolności przyjmowa-
nych względnie z fabryki wydalanych
robotników.

Instrukcja dla lekarza fabrycznego
jakoteż statuta i inne postanowienia
odnoszące się do Instytutu chorych mo-
gą być przejrzane w ck. fabryce tyto-
niu w Winnikach.

Honorarium wynosi rocznie 800
zł. wa. 160 zł. wa. jako ryczałt na
podróże wypłacane w miesięcznych ra-
tach z dołu.

Posada lekarza fabrycznego polega
na obopólnej ugodzie z trzymiesięcznym
wypowiedzeniem i nie jest z nią połą-
czone prawo do pobierania emerytury
lub jakiegokolwiek zaopatrzenia.

Chcący się ubiegać o tę posadę,
która tylko doktorowi medycyny i chi-
rurgii względnie doktorowi wszech nauk
lekarskich nadaną będzie, winni wnieść
swe należycie osteplowane podania
wraz z dowodami uzdolnienia do wy-
konywania praktyki lekarskiej jakoteż
dotychczasowego zajęcia, szczególnie w
zakresie chorób kobiecych, najdalej do
16 sierpnia br. do ck. głównej fabry-
ki tytoniu w Winnikach.

Ck. generalna Dyrekcja zarządu tytoniu.
Wiedeń, 25 lipca 1892.

(4582 2—3)
Konkurs na posadę lekarza miej-
skiego w Horodence z roczną płacą
400 zł. wa. ewentualnie i subwencją
200 zł. wa.

Doktorowie wszech nauk lekarskich
i wykazujący się znajomością wetery-
naryi mają pierwszeństwo.

Podania do ostatniego sierpnia
1892.

Horodenka, dnia 31 lipca 1892.

Burmistrz. Arciszewski

Kuratele.

L. 13674 (4548 3—3)
Dosia Hawryliów z Wierczan uznana
głupkowatą.

Kurator tejże ustanowiony Dmytro Ha-
wryliów tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 6 lipca 1892.

L. 479 (4501 3—3)
Pańka Hlasza z Zaleskiej woli uznano
marnotrawcą i ustanowiono dlań kuratora
Fedka Suchorzaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 25 stycznia 1892

L. 6429 (4503 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje
do publicznej wiadomości, że Kłymka Dzi-
ubaka z Wasylowa wielkiego uznano za mar-
notrawcę, i jemu kuratora Kościa Bihuna w
Wasylowie wielkim nadano.

Uhnów, 13 lipca 1892.

L. 11126 (4560 3—3)
Marcin Mierzwiak z Nagórzanki uzna-
ny został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia
Lechkiego z Nagórzanki.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 20 lipca 1892.

Upadłości.

L. 34675 (4578 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera
niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy,
jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w kra-
jach, w których obowiązuje ustawa konkur-
sowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p.
p., położony majątek Franciszka Pilzera kra-
marza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza
się p. ck. sekretarzowi Klossowi jako komi-
sarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym
zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr.
Konstantego Lewickiego, wzywając zarazem
wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumen-
tów, służących do wykazania ich pretensyj,
poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia
tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy
masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału
wierzycieli, w którym to celu wyznacza się
termin na dzień 16 sierpnia 1892 godzinę
10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź
pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma
takową zgłosić w tym sądzie krajowym we-
dle przepisu ustawy konkursowej pod rygo-
rem zagrożonych tamże szkodliwych skutków
prawnych przed upływem 5 października
1892 i podać ją na terminie na dzień 13
października 1892 godzinę 10 przed połu-
dnem, wyznaczonym do uznania płynności i
oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby
nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze
swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać
na tym terminie w miejsce dotychczasowego
zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków
wydziału wierzycieli — inne osoby, posiada-
jące ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykaza-
nia płynności zgłoszonych wierzytelności, ma
być usiłowane przyprowadzenie do skutku
ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy kon-
kursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwo-
wskiej.”

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 lipca 1892.

Księgi gruntowe.

L. 1460 (4615)
Komisja hipoteczna przy Prezydium c.
k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza,
iż dochodzenia miejscowe celem założenia
nowej księgi gruntowej dla gmin katastral-
nych, Dydlowa, Gwoździec, Łopuszanka, le-
chnowa Łokiec i Przysług powiatu sądowego
Turczańskiego rozpoczną się dnia 16 sierpnia
1892 i następnych dni w wyżej wymienionych
gminach.

Każdy, kto ma interes prawny w zba-
daniu stosunków posiadania może się zgło-
sić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia
lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 1 sierpnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 29030 (4329 1—4)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze
handlowym dla firm spółkowych przy firmie
„Jakubowski et Jarra“ uwidoczniło, że
właściciele tej firmy Marceli Jakubowski i
Marcin Jarra upowaznili Józefa Pacha na
podstawie udzielonej mu prokury do zastę-
pywania tej firmy odnośnie do zakładu fi-
lialnego we Lwowie, i że Józef Pach firmę
tę w ten sposób podpisywać będzie iż pod
wypisaną firmą „Jakubowski et Jarra“ z do-
datkiem „p. pr.“ na prokurę wskazującym
podpis „J. Pach“ umieści.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1892.

L. 5960 (4592 1—3)
C. k. Sąd powiatowy uwiadamia Leibe
Serwera z miejsca pobytu niewiadomego, że
przeciw niemu wniósł Mojżesz Glaser dnia
25 lipca 1892 l. 5960 pozew drobiazgowy
o oddanie srebrnego zegarka wartości 16 zł.
w. a. lub zapłacenie 16 zł. w. a. Termin do
rozprawy na dzień 30 sierpnia 1892 pod ry-
gorem §. 28 post. drob. wyznaczono i kura-
torem dr. Jakóba Rabinowicza adwokata w
Bolechowie ustanowiono.

Wzywa się Leibe Serwera, aby na tym
terminie sam stanął, albo kuratorowi środki
dowodowe dostarczył inaczej ze skutki ze
zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 25 lipca 1892.

L. 4165 (4466 1—3)
C. k. Sąd powiatowy delegowany-miej-
ski w Nowym Sączu zawiadamia z życia i
miejsca pobytu niewiadomego Teodora Wisło-
ckiego, że na wniesiony przez Samuela Da-
masta przeciwko niemu pozew o 49 zł. 7 ct.
wa. wyznaczył do rozprawy drobiazgowej
termin na dzień 13 września 1892 o godzi-
nie 8 rano. Teodor Wiślicki winien zatem u-
stanowionemu sobie kuratowi dr. Sterkowi-
czowi udzielić potrzebnych środków obrony
lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.
Nowy Sącz, dnia 26 kwietnia 1892.

L. 7658 (4619 1—3)
W sporze drobiazgowym Leiby Blas-
banda contra Marcinowi Borsie o 4 zł. usta-
nawia się kuratorem dla niewiadomego z
miejsca pobytu Marcina Borsy Stanisława
Borsę i o tem się powiadamia kuranda z
tem, że termin do rozprawy wyznaczono na
dzień 31 sierpnia 1892 o godzinie 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 18 lipca 1892.

L. 275 (4611 1—3)
Podpisana ck. Izba notaryalna wzywa
niniejszem wszystkich tych, którzyby z ty-
tułu urzędowania Edwarda Suchardy byłego
substytutą ck. notariusza w Ustrzykach dol-
nych jakiejkolwiek pretensje do kaucyi jego
podnieść mieli, takowe w przeciagu
sześciu miesięcy od dzisiaj licząc do podisa-
nej ck. Izby notaryalnej zgłosili w przeci-
wnym razie po upływie sześciomiesięcznego
terminu kaucya wyżej wzmiankowanego substy-
tuta bezwzględnie wydaną zostanie.

Ck. Izba notaryalna Przemysko-Samborsko
Sanocka.

Przemyśl, 18 czerwca 1892.

Frankowski.

L. 34657 (4091 3—3)
C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. I. we
Lwowie ogłasza, iż 14 lutego 1891 zmarła
we Lwowie Estera Kugel bez testamentu.
Ponieważ zaś nie ma wiadomości czy i któ-
re osoby mają prawo do spadku jej, przeto
wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z ja-
kiegobądź tytułu prawnego rościć sobie pra-
wo do spadku, by w przeciagu jednego roku,
od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się
z prawami swojemi do tego sądu i wykazując
swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadcze-
nie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem
razie pertraktacja dla której tymczasem adw.
dr. Adolf Rares ustanowionym został kura-
torem spadkowym przeprowadzoną będzie z
z tymi i tym przyznany będzie spadek, któ-
ry oświadcza przyjęcie onegoż i tytuł swego
prawa dziedziczenia wykaże, zaś część spad-
ku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie
oświadczył do niego, cały spadek zostanie
przez Rząd jako bezzwrotny ściągniętym.
Lwów, dnia 17 czerwca 1892.

L. 10794 (4145 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy za-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Kopla Moza, że na prośbę Banku związku
właścicieli realności i gruntów wydano prze-
ciw niemu dzisiaj nakaz zapłaty sumy wekslo-
wej 103 zł. i doręczono takowy ustanowio-
nemu dla niego tutejszemu adwokatowi
Katzenellenbogenowi z zastępstwem tutejsze-
go adwokata Michała Fischlera z wezwaniem
aby w czasie należytym udzielił ustanowio-
nemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów in-
formacji lub innego zastępcę sobie obrał i
takowego sądowi wymienił inaczej skutki pra-
wne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie
przypisze.

Stanisławów, 6 lipca 1892.

L. 9465 (4148 3—3)
Stanisławowski ck. Sąd obwodowy za-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Maryana Bogdanowicza, że na prośbę Ozya-
sza Kocha wydano przeciw niemu dzisiaj
nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. i do-
ręczono takowy ustanowionemu dla niego
kuratorowi tutejszemu adwokatowi Hausse-
rowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr.
Katzenellenboga z wezwaniem, aby w cza-
sie należytym udzielił ustanowionemu kura-
torowi potrzebnej do zarzutów informacji lub
innego zastępcę sobie obrał i takowego są-
dowi wymienił, inaczej skutki prawne z za-
niedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 15 czerwca 1892.

L. 6024 (4557 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sa-
noku zawiadamia niewiadomego z życia i
miejsca pobytu Iwana Dmitryka, że powia-
towe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku
wniosło pod dniem 20 kwietnia 1892 l. 6024
przeciw niemu i tow. pozew o 91 zł. 40 ct.
zpn., na który termin do rozprawy na dzień
22 sierpnia 1892 o godzinie 9 rano wyzna-
czony, zaś dla niego kuratorem dr. Flakowicz
adwokat w Sanoku ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Sanok, dnia 23 maja 1892.

L. 4110 (4530 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Sajdaka, iż w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 24 marca 1892 l. 2332 w sprawie spadkowej po sp. Wojciechu Sajdaku i dekretu dziedzictwa z tej samej daty ustanowiony został dla niego kuratorem Michał Łątko i temuż uchwałą powyższa i dekret dziedzictwa doręczone zostały.
C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 30 czerwca 1892.

L. 5659 (4489 3-3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Furmanka, iż przeciw niemu wniosły Apolonia Berkowicz i Helena Buczyńska pod dniem 31 lipca 1891 l. 6912 pozew o zapłatę kwoty 300 zł., że do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 23 sierpnia 1892 godz. 9 rano i że do zastępstwa pozwanego ustanowiono kuratora ad actum dr. Ignacego Steinhausa adwokata w Jasle.

Wzywa się zatem Pawła Furmanka, aby przed terminem rozprawy innego zastępcę sądowi wskazać, lub też ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyć, w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiat. m. del.
Jasło, 24 czerwca 1892.

L. 14622 (4539 3-3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Romańskiego, że w skutek skargi Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu i innym o zapłatę sumy wekslowej 135 zł. zpn., wydano nakaz zapłaty z dnia 28 lipca 1892 l. 14622 i z tego powodu dla Józefa Romańskiego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą adwokata dr. Wiktora Szancera.
Tarnów, dnia 28 lipca 1892.

L. 8607 (4594 2-3)
Ck. Sąd powiatowy w Brodach uwiadoma, że pod dniem 31 maja 1892 l. 8607 wniosła do tutejszego sądu pozew Jutty Czarnie Halpern na ręce adwokata krajowego dr. Brauna w Brodach przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Gutli Sprincy Bałaban, Reile Bałaban, Jakóbowi Bałaban, Malci Bałaban i Taubie Chajes, nieobjętej masie spadkowej Zurtti z Bałabanów Mandel, nieobjętej masie spadkowej Szymona Bałabana, Mendlowi Sribner w Brodach, Jakóbowi Bałaban w Krakowie, Chaji Heschela w Brodach, Chanie Bałaban zameżnej Friedmann we Lwowie o własność realności objętej wyk. hip. l. 1064 gminy Brody, i że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Gutli Sprince Bałaban, Reile Bałaban, Jakóbowi Bałaban, Malci Bałaban, i Tauby Chajes ustanowiono kuratorem ad actum dr. Grossa adwokata krajowego w Brodach.

Wzywa się tychże pozwanych, by przed terminem do rozprawy na dzień 17 sierpnia 1892 o 9 rano wyznaczonym dostarczyli kuratorowi potrzebnych ku obronie środków dowodowych, lub też innego pełnomocnika ustanowili w przeciwnym razie zle skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 19 czerwca 1892.

L. 693 (4603 2-3)
Ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uszera Weiss, iż w sporze drobiazgowym Majera Hirscha przeciw niemu ustanowiono dlań kuratorem Chaskla Reicha z Muszyny i termin do rozprawy na dzień 23 sierpnia 1892 o godzinie 8 rano wyznaczono.
Muszyna, 4 lutego 1891.

L. 1822 (4598 2-3)
Dawida Wecker z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie drobiazgowej Salamona Wasser przeciw niemu pto 23 zł. 58 ct., temuż kuratora w osobie Leona Holzera ck. notaryusza w Łopatynie ustanowiono i takowemu pozew de praes. 24 grudnia 1891 l. 10205 doręczono, a zarazem do rozprawy drobiazgowej — termin na 24 sierpnia 1892 godz. 9 rano wyznaczono.
Łopatyn, 20 kwfetnia 1892.

L. 5992 (4270 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa w sprawie przekazania wynagrodzenia propinacyjnego 6756 zł. 86 ct. wa. wymierzonego za majątność Tejsarów l. czyli Część Tejsarów Gołuchowszczyzna wykazem hipotecznym l. 267 objęta do którego poboru przed książkowym oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te do włączenia 30 lipca 1892 wszystkich, którzy na dobrach tych przed książkowym oddzieleniem praw poboru wynagrodzenia propinacyjnego uzyskali prawa hipoteczne, aby zgłosili prawa te po włączenia 30 lipca 1892 inaczej uważani będą, jakoby zezwolili na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia

według porządku hipotecznego im przysługującego, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia zarzutów i innych środków prawnych przeciw ugodzie, przez interesowanych na rozprawie zawartej.

Zgłoszenie zawierać ma dokładne podanie imienia i nazwiska i miejsce zamieszkania zgłaszającego się, względnie pełnomocnika legalizowanem pełnomocnictwem wykazać się mającego, kwoty żądanej wierzytelności i odsetków, równe prawo zastawu z kapitałem mających i książkowego oznaczenia zgłoszonej pozycji. Wierzyciele mieszkający poza obrębem sądu tutejszego wskazać mają pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych, w okręgu sądu tutejszego zamieszkałego gdyż inaczej uchwały zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby doręczenie nastąpiło do rąk własnych będą przesyłane.

Sambor, dnia 3 maja 1892.

L. 5223 (4219 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Odosya Andrija, iż w sprawie Herscha Schaffera przeciwko niemu pto 42 zł. wa. zpn., ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Staubera, i że temuż doręczono tus. uchwałę z dnia 10 stycznia 1891 l. 17290 którą zezwolono celem zaspokojenia sumy wekslowej 42 zł. zpn. na intabulację egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. l. 318 i l. 319 ks. gr. gm. Tłumaczyk.
Kołomyja dnia 7 maja 1892.

L. 9340 (4220 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Nuchima Hunderta przeciw Mojżeszowi Hundert pto 200 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Zipsera z z substytucją adwokata dr. Schustera i dorczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 1 lipca 1892.

L. 3720 (4221 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma Józefa Migalskiego nieznanego z życia i miejsca pobytu, że Samuel Kuflik wniósł dnia 24 czerwca 1892 l. 3720 przeciw niemu pozew o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn., któremu uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku polecając pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 25 czerwca 1892.

L. 6771 (4269 3-3)
Na prośbę Jana Łuczkowskiego wzywamy posiadacza książeczki wkładowej wystawionej przez Kasę oszczędności miasta Sambora nr. 17646 na pierwotnie sumę 500 zł. aw. a po podniesieniu części tego kapitału jeszcze na sumę 330 zł. aw. opiewającej, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc takową tem pewniej w tutejszym sądzie okazał, inaczej książeczka ta za nieważną i pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uważaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 7 czerwca 1892.

L. 3523 (4143 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Wieniarskiego, względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Stefan Skórka wniósł przeciw nim pozew de praes. 10 marca 1892 o uznanie za zgaskę i ekstabulację prawa zastawu dla sumy 250 zł. pol. ze stanu biernego realności lk. 54 na Podgórzu w Przemyśle, tudzież realności „I” wydzielona część realności pod lk. 54 na Podgórzu w Przemyśle“ zpn. i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Smutny z zastępstwem adw. dr. Rosenbacha, w Przemyśle zamieszkał.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 19 marca 1892.

L. 9542 (4144 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Matyldy Schaffer z 30 kwietnia 1892 l. 6749 wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładowej Banku zaliczkowego w Stanisławowie nr. 983 na 415 zł. 88 ct. opiewającej, wzywa tedy każdego posiadacza tej książeczki wkładowej, która Matyldzie Schaffer w bieżącym roku zginęła,

aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego umieszczenia tego edyktu takową tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego czasokresu na ponowne żądanie Matyldy Schaffer książeczka ta jako umorzona uznana zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 18 czerwca 1892.

L. 5118 (4561 3-3)
Uwiadoma się niewiadomego z miejsca pobytu Mieczysława Alberta, że w sporze Salamona Landego przeciw oświadczonego spadkobiercom sp. Jerzego Alberta Jakata, p. Mieczysławowi Albertowi i Leonowi Albertowi o oddanie 60 korcy pszenicy i 40 korcy żyta lub zapłatę wartości 420 zł. i 200 zł. wa. ustanowiono dla Mieczysława Alberta kuratora w osobie ck. notaryusza Władysława w Budzanowie, któremu pozew w dniu 11 maja 1891 do l. 3577 doręczono i zarazem wyznaczono termin do obrony na 8 sierpnia 1892 o godz. 10 rano.

Wzywa się Mieczysława Alberta, by na wyznaczonym terminie się jawił osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika, lub też żeby ustanowionemu kuratorowi należytej informacji do prowadzenia sporu udzielił, w przeciwnym bowiem razie zle skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 6 lipca 1892.

L. 32293 (4261 3-3)
C. k. Sąd pow. m. del. s. I we Lwowie ogłasza, iż 19 kwietnia 1888 zmarł w Pradze Karol Keller, nie pozostawiający testamentu.

Ponieważ Sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie prawa do tego spadku, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenia przyjęcia spadku, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa, dla której tymczasowo adw. dr. Bliński we Lwowie kuratorem ustanowiony został, przeprowadzoną będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie oneż i prawa swe wykażą, w przeciwnym bowiem razie cały spadek przez rząd jako bezdziedziczny ściągnięty zostanie.

Z ck. Sądu pow. m. del. s. I.
Lwów, dnia 28 czerwca 1892.

(4271 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie w sprawie drobiazgowej Franciszka Kotniewicza przeciw Adamowi Matuszewskiemu z Dąbrowy z miejsca pobytu niewiadomego o 40 zł. ustanawia dla tegoż niewiadomego kuratorem p. Feliksa Gryglewskiego w Dąbrowy i o tem zawiadamia Adama Matuszewskiego z poleceniem by kuratorowi środki obrony podał.

Dąbrowa, dnia 16 lipca 1892.

L. 3457 (4218 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle jako trybunał handlowy zawiadamia nieobecnego Pawła Warcholika, że Lische Weinberger z Gorlic wniósł przeciw niemu skargę wekslową de prs. 8 lipca 1892 l. 3457 e wydanie nakazu zapłaty sumy 200 zł. zpn. i że wydany nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Feliksowi Gaszyńskiemu w Jasle.

Wzywa się go zatem, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej możliwe zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, dnia 9 lipca 1892.

L. 1299 (4153 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia za granicą bawiących Lezara i Szulima Ulmanów, że Hersch Ulman wytoczył między innymi także i przeciw nim pozew de prs. 29 stycznia 1891 l. 708 o uznanie własności parceli 153/2 i realności pod Nk. 267 w Dębicy wydzielone z wykazu hip. l. 48 ks. grunt. gm. Dębica i utworzenia dla tychże osobnego wykazu hipotecznego, i że dla nich kuratorem adwok. dr. Sydon Friedberg w Dębicy został ustanowiony i z wezwaniem, aby temuż dostarczyli środków do obrony lub sobie innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 10 marca 1892.

L. 3091 (4296 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niewiadomego Jędrucha Ościaka, że w sprawie Leiby Egelberga przeciw niemu pto. 20 zł. tusad. uchwałą z 31 grudnia 1891 l. 9774 licytacja zagrabionych ruchomości dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu Jędrucha Ościaka nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem ck. notaryusza Władysława Zielonkę z Sieniawy i uchwałą licytacyjną kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Jędrucha Ościaka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 25 czerwca 1892.

L. 3682 (4151 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji tabularnej z dnia 16 stycznia 1892 l. 192 w sprawie Abrahama Scheinera o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 5 zł. z większej kwoty 15 zł. pochodzącej, w stanie biernym całego ciała hip. lwh. 24 1/4 sześci ciała hip. lwh. 23 ks. gr. Wola Matyaszowa objętego, Dmytra Krawców własnego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Krawców kuratorem Emila Lisowskiego ck. notaryusza w Baligródzie.

O czem się Dmytra Krawców celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 8 czerwca 1892.

L. 4993 (4131 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Marijkę z Danyluków Czołaniuk, iż ojciec jej Tanasy Danyluk zmarł w dniu 15 maja 1890 w Rostokach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa się ją, by prawa swe do tego spadku Tanasego Danyluka w przeciągu jednego roku od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosiła i do spadku się oświadczyła w przeciwnym bowiem razie, spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami, i z kuratorem dla niej ustanowionym będzie przeprowadzony.

Kuty, dnia 16 maja 1892,

L. 5261 (4157 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Kentel z Konstantynówki kuratorem ck. notaryusza Alfreda Orskiego i doręcza mu uchwałę tabularną z dnia 18 marca 1892 l. 2793.

Tłumacz dnia 2 lipca 1892.

L. 8575 (4287 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że 23 listopada 1889 zmarł w Mościskach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Semań Kłymyszyn.

Sąd nie znając miejsca pobytu jego córki Hanusi, zameżnej Kieszko, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Dawidem Psiukiem, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 2 czerwca 1892.

L. 3117 (4101 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na wyniesiony przez Towarzystwo zaliczkowe w Jasle zarez. z ogr. poręką pozew wekslowy de praes. 6 kwietnia 1892 l. 1732 przeciw Jakóbowi Zandonelli pto 250 zł. ustanawia dla pozwanego Jakóba Zandonelli jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Gaszyńskiego adw. w Jasle z substytucją dr. Steinhausa dw. w Jasle i pierwszemu z nich doręczenie nakazu zapłaty z 9 kwietnia 1892 l. 1732 na wyż wspomniany pozew wydanego zarządza i równocześnie wzywa Jakóba Zandonelli, aby tut. sądowi o miejscu swego pobytu doniósł, albo też kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, gdyż w razie zaniedbania tego wszelkie skutki prawne stąd wyniknąć mogące sobie przypisać będzie musiał.

Jasło, 25 czerwca 1892.

L. 7286 (4034 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sporze ustnym Jędrzeja Mrózka i spół. przeciw Jakóbowi Kimlerowi o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 200 zł. aw. zpn., w poz. 3 karty C. realności lwh. 41 gm. Chodenice wpisanego ustanawia adw. dr. Serafińskiego kuratorem niewiadomego z pobytu Jakóba Kimlera ze substytucją adw. dra Zakrzewskiego,

Bochnia, 23 czerwca 1892.

L. 5846 (4247 3-3)
Dąbrowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Borsę, że dla niego w sprawie drobiazgowej Szulima Lówiego przeciw Marcinowi Borsie pto 17 zł. aw. zpn., ustanowiono kuratorem Stanisława Borsę, któremu wyrok tut. sąd. z dnia 29 kwietnia 1892 l. 3777 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa 28 czerwca 1892.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 lipca do 3 sierpnia 1892.

Epizootycja	Powiat	Miejscowość
Nosaczna u koni	Brody Gorlice Kamionka Mielec Skałat Wieliczka	Kazimiry ad Gaje smol. Moszczenica. Karanie ad Nieznanów. Apolinary ad Wadowice d. Ostapie. Dębniaki.
Zaraza węglikowa	Dobromil Horodenka Kołomyja Kosów Rohatyn	Koźmina. Horodenka. Jabłonów, Lucza, Winograd. Pistyn, Utoropy. Bursztyn, Ludwidówka.
Róża węglikowa	Bochnia Cieszanów Czortków Dąbrowa Horodenka Kosów Nowy Sącz Pilzno Rudki Tarnów	Bazów. Zapałów. Byczkowce. Borusowa, Mędrzechów, Miechowice, Pasieki of. Siemakowce. Utoropy. Kurów. Głobikowa. Koropuz. Koszyce w.
Parchy u koni	Brody Podhajce Rzeszów Sokal Stare miasto Złoczów	Czernica. Hnilcze. Borsukad, Głogów i Krasne. Horodyszcze. Gałówka. Gołogóry.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała Brzeżany Husiatyn Pilzno Podhajce Ropczyce	Oświęcim. Brzezina ad Potok, Baranówka, Koropatniki, Kozowa. Kozówka, Medowa, Płauca m., Płoska ad Słoboda, Szybalin, Teofilpolka, Wymysłówka. Trybuchowce. Katary ad Borowa. Huta zat. ad Zaturzyn. Łopuchowa.
Ospa u owiec	Lisko	Czaszyn.
Wścieklizna	Kołomyja Rohatyn	Peczeniżyn. Nowoszytny.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 11543 (4512 3—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że w wykazie tabularnym l. 209 gminy katastralnej Bieliny dla posiadłości tabularnej „Bielina przyległość do Ulanowa“, który wykaz tabularny edyktami sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 29 grudnia 1880 l. 17931/16675 i z dnia 22 sierpnia 1882 l. 16675/80/8985/82 ustalony został, według §§ 21 i 22 ust. z 25 lipca 1871 l. 96 dz. pp. i § 38 ust. kraj. z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kr. uwidocznia się nazwę dóbr tych: także Bielina czyli Bieliny.

Wprowadzając zarazem co do tej zmiany nazwy w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 pp. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu tabularnego.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed zmianą nazwy tego wykazu tabularnego nabyli, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed zmianą nazwy tego wykazu tabularnego nabyli do jakiej nieruchomości i wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy zmia-

nie nazwy tego wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do sądu obwodowego w Rzeszowie najdalej do dnia 1 sierpnia 1892, gdyż prawym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w tym wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionymi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sądem wniesionej.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 19 lipca 1892.

L. 19941 (4276 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Karoliny z Lenduszków Bilińskiej de praes. 25 lutego 1892 l. 8118 dozwolił uchwałą z 5 marca 1892 l. 8118 intabulację prawa własności do jednej czwartej części dóbr Olszanka, dotąd wedle wyk. hip. l. 3 karty B. poz. 7 Jana Stelińskiego własnej, na rzecz prosiącej.

Gdy miejsce pobytu Jana Stelińskiego nie jest wiadome, i z tego powodu powyższa uchwała nie mogła mu być doręczona, został dla niego adwokat dr. Wiktor Kulikowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Feliks Nurkowski mianowany.

Wzywa się zatem Jana Stelińskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 21 maja 1892.

L. 4629 (4253 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Reicha z Rozwadowa, iż w sprawie egzekucyjnej Izaka Halbertha przeciw niemu o 2400 zł. aw., ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie Jakóba Zange na z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 7 lipca 1892.

L. 4030 (4283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustania w sprawie egzekucyjnej Abrahama Blazbaga pko Tomaszowi Krzemieniowi synowi Jakóba ze Straszęcina pto 30 zł. dla niewiadomego z pobytu Tomasza Krzemienia kuratorem Józefa Raka i jemu doręcza rezolucję z dnia 31 stycznia 1892 l. 9475 przyjmującą do wiadomości Sądu protokół egzekucyjnego oszacowania 2/3 części realności pod nk. 41 w Straszęcinie położonej w h. 53 objętej Tomasza Krzemienia własnej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Dębica, 30 czerwca 1892.

L. 11562 (4362 1—3)

Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego

Mojżesza Hundert, że na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie wydano przeciw niemu dzisiaj nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. M. Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacji lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 20 lipca 1892.

L. 8886 (4351 1—3)

Niniejszem ustanawia Sąd powiatowy celem doręczenia uchwały tabularnej z 17 maja 1890 l. 7152 niewiadomym z miejsca pobytu Simonowi i Abrahamowi Baczom kuratorem adwokata dr. Fraenka w Sokalu.

O czym się tychże zawiadamia, aby swych praw strzegli.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 11 czerwca 1892.

Doniesienia prywatne.

Sztuczne 910 zęby i szczęki
według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie, i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne
B. BERGERA
we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5
w domu Wgo p. Strumengera

SANTAL DE MIDY
Essencja z ostryżu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuteba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich supreców i w przebiegu dni trzech ulecza wszelkie najdotkliwsze i najwięcej zastarzałe rzekączki, nie utrudniając śpiączki i nieudzielając nieprzyjemnej woni uryny.
Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

MASĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.
Masć ta leczy wrzodziaki, pryszcze, czerwoność, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na cześć iach ciałach porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2¹/₂ franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-le-Grand.
We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiorskiego — w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wisniewskiego. 739

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. August 1892 stattgehabten zwölften Ziehung der 4%igen 50-jährigen Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Nummern gezogen:

a Mark 200: 532 554 616 726 1163 483 576 645 861 879 961 2016 120 276 420 580 924 3442 711 784 835 872 4045 208 458 463 781 5504 515 666 796 800 6033 080 243 394 433 456 478 668 796 863 874 7034 166 334 472 560.

a Mark 1000: 216 320 344 578 706 872 936 991 1131 201 521 663 728 901 2313 400 508 559 679 768 877 993 3024 132 540 4003 092 186 330 522 555 564 784 846 928 5107 160 289 381.

a Mark 2000: 146 157 165 391 404 621 864 908 919 927 1048 060 074 165 310 385 499 515 547 554 588 874 2012 025 121 234 335 593 805 859 928 3077 154 170 218 259 421 563 818 967 4384 450 453 617 742 801 808 5078 089 488 511 656 743 788 6248 264 301 386 567 618 674 876 904 7005 477 549 592 964 8015 151 281 322 521 551 656 894 931 9405 429 446 550 626 661 671 725 745 814 831 875 989 10058 138 203.

a Mark 20.000: 37 209 322 413 445 554 626 846 860 862 1206 218 276

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. November 1892 an bei der Hauptcasse der Gesellschaft in Wien, sowie bei den Zahlstellen in Deutschland in deutscher Reichswährung.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. November 1892 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Wien, 1. August 1892.

Nachverzeichnete bei den Verlosungen gezogene 4 pro 50-jährige Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

a Mark 200: 66 90 99 100 108 110 115 154 156 164 293 294 298 299 536 793 827 828 829 833 876 1061 032 084 146 209 214 399 400 403 404 414 417 419 477 640 706 707 709 775 777 819 822 839 842 872 890 983 2040 197 206 293 381 436 528 635 720 723 723 779 782 819 820 821 822 932 968 3207 226 365 479 504 506 759 871 895 950 972 4073 191 376 440 467 501 502 503 504 527 643 812 887 5009 866 881 889 224 225 295 327 338 341 379 385 411 412 428 501 584 823 834 846 016 222 223 6015 068 292 297 298 299 363 422 752 757 808 810 824 855 929 947 7006 013 070 101 167 190 191 243 244 368 369 382 458 565 567.

a Mark 1000: 59 71 84 353 393 428 468 524 622 673 685 720 933 1144 145 146 301 408 410 542 866 959 2256 404 425 434 605 680 681 6 5 587 692 753 760 3201 535 658 663 664 665 733 952 4011 034 091 144 182 311 335 434 512 735 743 5117 118 119 123 211 237 277 448.

a Mark 2000: 322 429 721 786 787 1025 409 488 630 742 2090 3024 026 102 257 424 990 4059 509 819 830 5021 031 033 426 477 550 935 6175 176 179 180 431 753 762 826 954 958 7603 661 726 727 801 816 8327 352 386 387 408 439 636 638 639 668 850 9081 154 288 290 440 691 10056 057.

Die Direction.

Biuro EQUITABLE

ul. Wałowa 1. 23 456
udziela wyjaśnień co do nieprzebiegającej
przez żadne inne Towarzystwo tontyny zy-
sków przy ubezpieczeniach życiowych.

Morszyńska bromowa Sól do kąpieli

sporządzona pod kontrolą Towarzystwa
lekarzy Galicyjskich, najlepszy środek
przeciw żółcie, cierpieniom skóry, wy-
pocinom kostnym, stawowym i błon su-
rowiecznych etc. etc. w szczególności prze-
ciw zbytnej otyłości.

Wyszczególniona na 10 wystawach.
Do nabycia we wszystkich wię-
kszych aptekach i składach wód mine-
ralnych. 464

Aluminium

zdobywa sobie świat!

Wszystkie artykuły z tego szlachetne-
go, do srebra podobnego kruszu, jak
najlepiej wykonane, znakomitej roboty,
w nader bogatym wyborze i

nader tanio 902

ma na składzie

M. WEIN

we Lwowie,
plac Trybunalski 1. 1.

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Nowość!

Nowość!

W każdym domu niezbędny

BAROSKO

(chemiczna wskazówka pogody)

z termometrami Celsjusza i Reamura.

Wskazuje pogodę na 24 godzin naprzód.

Elegancka i praktyczna ozdoba pokojowa.

Za poprzedniemi nadesłaniem kwoty zł. 1 40

nadsyłają do każdej stacyi

Rederer i Spółka

Wiedeń, I. Köllnerhofg. 3/12.

Skład prawdziwych schwärzwaldzkich

domków i szkatulek wskazujących stan

pogody. 911

OCHRONA

przeciw wszelkim chorobom zaraźliwym, fe-
brze żółtej, **cholery** i t. p., jest przy
regularnym używaniu francuski

koniak kuracyjny

(Qualité supérieure)

smaku nader delikatnego, łagodnego i aro-
matycznego, przyczynia się do wytwarzania
krwi i wzmacnia żołądek. **Beczka cztero-
litrowa** oclona i franko do wszystkich miej-
scowości austro-węgierskiej monarchii za
pobranem pocztowem 6 zł.

Londyńska kawa

sporządzona z palonych i mielonych utam-
ków, powstających przy fuszerzeniu najdeli-
katniejszych gatunków kawy w Anglii, gdzie
te utamki zbierają. Bardzo aromatyczna i
silna. — Puszka blaszana zawierająca 4
kilo oclona i franko do wszystkich miej-
scowości Austro-Węgier za pobranem po-
cztowem 4 zł. 30 ct. 8'6

R. MAITI
Capodistria.

Kantor
ulica Hetmańska 22.

Kantor
ulica Hetmańska 22.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

poleca do uprawy jesiennej od 1 sierpnia po niższych cenach

maczkę i superfosfat z kości

gwarantując nie tylko podany procent lecz także **jakość** tych składników
Cennik i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franko.

Niederselterska woda mineralna

jest własnością i pod zarządem królewsko-pruskiego zarządu dóbr król.
Woda ta bywa rozsyłana

bez wszelkich zmian i dodatków

jako czysto naturalna woda.

Aby się ochronić przed pomyłką niech konsument zażąda wyraźnie

Niederselterska

wodę mineralną. 865

Dostać można we wszystkich znanych składach wód mineralnych
i aptekach.

Niederselters, w lipcu 1892.

Królewsko-pruski kantor źródeł mineralnych.



ASTMY I KATARY
FUMIGATEUR ESPIC

leczą się przez użycie

Rurek i proszku tak zwanych

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach

PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: PP. Wisniewskiego i Redyka.

Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r.

Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 46).

Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszelkie wyroby stolarskie, jako to okna, drzwi, bramy, opaski
(Verkleidungen), listwy profilowane (karnesy), listwy do podłóg, li-
stewki na ubrania ogrodowe, listwy do krycia dachów, dalej przyjmuje
do heblowania i rznięcia deski na podłogi, łaty itd. roboty maszy-
nowe jakoteż **krzesła ogrodowe** składane

poleca parowa fabryka

Braci Wczelak we Lwowie.

Zakupuje wszelkie materiały tarte.

879

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego 1. 12 dom Wernera.

Ważne dla rolników!

Najtańsze i najlepsze nawozy sztuczne

pod gwarancją zawartości składników

dostarcza

836

Galicyjskie akcyjne

Towarzystwo handlowe

we Lwowie

po cenach niższych od dotychczas praktykowanych,

a mianowicie:

Wyciąg z cennika.

Nr. 1 maczkę kościaną roztworzoną kwasem siarkowym " 2. superfosfat z kości " 4. maczkę pączoną niewyklejoną " 15 guano-superfosfat " 11. maczkę (żużle) Thomasa (75% miału) " 16. kainit z Kalusza	Kwas fosforowy		Azot	Cena za 100 klgr. z work.
	w ogóle	w wodzie rozpuszcz.		
	13-14	12-13	2-3	7.50
	18-19	16-18	1/2-1	7.80
	17-19	—	4 1/2-5	8.25
	—	14-15	—	6. —
	18-20	—	—	4.20
	—	—	—	1.50

z dostawą w wagonach lub półwagonach.

Cenniki, w których są wyrażone bliższe warunki spłaty, oraz
informacje o sposobie użycia nawozów, dostarczają się gratis franko.

Próbki każdej dostawionej partii mogą być na żądanie od-
biorycy chemicznie zbadane przez c. k. stacyę doświadczalną we
Wiedniu na koszt Towarzystwa.

Ważne dla rolników!

Kwintessencya z koniaku.

Marka ochronna
Quintessencja koniaku.



Do fabrykacyi natychmiastowej znakomitego, zdrowego i istotnie
smacznego koniaku, którego od francuskiego nikt nie odróżni, polecam
tę wypróbowaną specyalność.

Cena za 1 kilo (wystarczające na 100 litrów koniaku) 16 zł. wa.
Przepis dodaje za darmo. Za skutek znakomity i zdrowy wyrób ręcz.

Oszczędzanie spirytusu

osiąga się przez moją niedoścignioną **esencję wzmacniającą**
dla wódek; dodaje ona wódkom przyjemnego zaostrzającego smaku i
tylko u mnie jest do dostania. Cena za kilo (wystarczające na 600 do
1000 litrów) zł. 3.50 wraz z przepisem użycia.

Oprócz tych specyalnych moich wyrobów dostarczam wszelkich
esencji do wyrabiania rumu, śliwownicy, treberów, gorzkich wódek zio-
łowych i wszystkich rodzajów likworów, spirytusów, octu i octu win-
nego w niedoścignionej dobroci. Przepisy dołączam bezpłatnie do towarów.

Cennik franko. — Za zdrowe wyroby ręczne.

Karol Filip Pollak

Fabryka specyalna esencji w Pradze.

(Uczciwych zastępców poszukuję).

860

Najlepsze i najszlachetniejsze wódki, rozolisy,
najlepsza starka, najlepsza wódka żytnia
w ces. król uprzyw. rafinerii spirytusu, fabryce rumu,
likierów i octu

Juliusza Mikolascha we Lwowie

Skład dla miasta Lwowa

przy ulicy Kopernika l. 9.

677

Krajowy skład publiczny we Lwowie

Obrót w miesiącu lipcu 1892.

I. Zboża.

912

a) Krajowego.			
Zapas na dniu 30 czerwca 1892	153251 kilogr.	w wartości ubezpieczonej zł.	13545
Weszło w lipcu 1892	31621 —	—	2400
Ogółem	184872 —	—	15945
Wydano w lipcu 1892	76701 —	—	6327
Zapas na dniu 31 lipca 1892	108171 —	—	9618

b) Transitowego.

Zapas na dniu 30 czerwca 1892	— kilogr.	w wartości ubezpieczonej zł.	—
Weszło w lipcu 1892	— —	—	—
Ogółem	— —	—	—
Wydano w lipcu 1892	— —	—	—
Zapas na dniu 31 lipca 1892	— —	—	—

Ogólny zapas zboża z d. 31 lipca wynosi 108171 — — 9618

II. Spirytusu.

Zapas na dniu 30 czerwca 1892	848072-35 hektolitrstopni	—	178931
Weszło w lipcu 1892	— —	—	—
Ogółem	848072-35 —	—	178931
Wydano w lipcu 1892	18854-02 —	—	3959
Zapas na dniu 31 lipca 1892	829218-33 —	—	1749-2

Poświadczenia składowe.

Obrót w miesiącu lipcu 1892.

I. Na zboże

a) Krajowe:			
Na dniu 30 czerwca 1892 było w obiegu	1 sztuk na 10018 kilogr.	—	800
Wydano w lipcu 1892	— —	—	—
Ogółem	1 —	10018 —	800
Ściągnięto w lipcu 1892	1 —	10018 —	800
Na dniu 31 lipca pozostaje w obiegu	— —	—	—

II. Na spirytus.

Na dniu 30 czerwca 1892 było w obiegu	14 sztuk na 95498 hktlitrstop. w wart. ubez. zł.	20253
Wydano w lipcu 1892	1 —	4202
Ogółem	15 —	99700
Ściągnięto w lipcu 1892	3 —	21393
Na d. 31 lipca 1892 pozostaje w obiegu	12 —	78307

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie

połączony ze składem wolnym.

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.